

Dalszy rozwój współpracy polsko-radzieckiej

W dniach 2-4 bm. odbyło się w Warszawie VI posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Podczas obrad rozpatrzono szereg ważnych zagadnień do tyżących dalszego rozszerzenia i pogłębienia wzajemnych powiązań ekonomicznych. Wiele uwagi poświęcono sprawie kształtowania się obrotów towarowych i możliwości ich zwiększenia, przede wszystkim w grupie maszyn i urządzeń. Uznano, że istnieje możliwość i celowość dalszego rozwoju i pogłębienia współpracy między przemysłami obu krajów, szczególnie w dziedzinie specjalizacji i kooperacji produkcji i — na tej podstawie — dalszego wzrostu obrotów.

W poniedziałek podpisano w salach Urzędu Rady Ministrów protokół końcowy z polsko-radzieckich rozmów gospodarczych. Podpisy pod dokumentem złożyli wicepremierzy P. Jaroszewicz i M. Lesiecki.

Wyniki VI posiedzenia polsko-radzieckiej komisji współpracy są kolejnym krokiem na drodze realizacji wzajemnych stosunków gospodarczych w podstawowych gałęziach gospodarki narodowej. W najbliższej przyszłości zawarte zostaną porozumienia o specjalizacji i kooperacji produkcji, a następnie kontrakty na wzajemne dostawy. (PAP)

O podpisaniu protokołu o obrotach handlowych na rok 1968 między Polską a ZSRR piszemy na str. 2.

Doniosłe znaczenie arabskiego „szczytu” w Rabacie

W niedzielę odbyło się 3-godzinne posiedzenie gabinetu egipskiego któremu przewodniczył prezydent Gamal Abdel Naser. Gabinet powziął decyzję w sprawie zwiększenia wszelkich rezerw państwowych „aby sprostać w przyszłości w jakiegokolwiek trudnej sytuacji”.

Komunikat w tej sprawie ogłosił minister informacji ZRA. Potwierdził on, że 9 grudnia zbierze się konferencja arabskich ministrów spraw zagranicznych, aby przygotować konferencję szefów państw, przede wszystkim zaś ustalić datę tego szczytu.

Jak informuje kairski korespondent AFP, do Ligi Arabskiej wpłynął telegram króla Jordani Husajna z prośbą, by szczyt arabski odbył się natychmiast po zakończeniu konferencji ministrów spraw za-

Harcerski proporzec dla „Głosu Wielkopolskiego”

W poniedziałek w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odbyło się spotkanie kierownictwa redakcji z komendantem Chorągwi Wielkopolskiej ZHP Wiesławem Bogusławskim i zastępcą komendanta Bohdanem Siciarzem. Mili goście podziękowali zespołowi redakcyjnemu „Głosu” za aktywne podejmowanie problematyki pracy harcerstwa.

„Dzięki Waszej pracy i publikacjom — pisze Komenda, Chorągwi w liście do redakcji — wiele ciekawych zadań podejmowanych przez nasze drużyny, szczerzy i hufce zo stało spopularyzowanych w całym województwie”.

Redakcja otrzymała także pamiątkowy proporzec „Obozu Wy Znak Jakości”. Podczas spotkania omówiono najważniejsze aktualne problemy pracy harcerstwa oraz dalszą współpracę redakcji z wielkopolskimi harcerzami. (ms)

Uwaga prenumeratorki!

Przypominamy, że już można odnowić prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” na rok 1968. Wpłaty oraz zamówienia przyjmują terenowe oddziały i delegatury „Ruchu”. Placówki pocztowe i listonosze przyjmują wpłaty od prenumeratorki indywidualnych.

Dla zagwarantowania terminowej dostawy zamówienia prosimy składać jak najwcześniej, jednak nie później niż do 10 grudnia br.

Cena prenumeraty: kwartalnie — 39 zł, półrocznie — 78 zł, rocznie — 156 zł.



POZNAN
WTOREK
5
GRUDZIEŃ
1967

Wydanie AB
Nr 287 (7404)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Skuteczne akcje partyzantów w Południowym Wietnamie

Partyzanci południowowietnamscy znów wzmożli działalność w różnych częściach kraju. M. in. zaatakowali oni amerykański konwój wojskowy w pobliżu Sajgonu oraz wnieśli pożar w amerykańskiej bazie zaopatrzeniowej Long Binh, również w pobliżu stolicy Wietnamu Południowego.

Do walk między partyzantami a żołnierzami amerykańskimi doszło również w pobliżu An Khe — 400 km na północny wschód od Sajgonu.

O całonocnych walkach do noszą z delty Mekongu. Żołnierze amerykańscy i sajgońscy wspierani artylerią i helikopterami mieli tam zaatakować przepływającą rzekę, oddziały partyzanckie w odległości 106 km na południowy zachód od Sajgonu.

W niedzielę amerykańscy piloci powietrzni dokonali nowej serii terrorystycznych rajdów na Demokratyczną Repu-

blikę Wietnamu. Zła pogoda ograniczyła nieco zakres tych nalotów. Amerykanie bombardowali przede wszystkim cztery odcinki linii kolejowej łączącej Hanoi z granicą chińską. Obiektem bandyckich nalotów był również most kolejowy leżący w odległości 48 km na południe od Hanoi oraz barki płynące po morzu, 62 km na północny wschód od Hajfongu.

USA ZAATAKUJĄ NEUTRALNĄ KAMBODŻĘ?

Marionetkowy prezydent Wietnamu Południowego gen. Thieu grozi, iż wyśle wojska sąjskie na terytorium Kambodży dla posiedzenia za rzekomo uchodzącymi tam partyzantami. Nie ulega wątpliwości, że te prowokacyjne wypowiedzi Thieu wygłasza na rozkaz Waszyngtonu, gdzie oficjalna propaganda rozpętuje kampanię oszczerstw przeciwko Kambodży. Fra sa amerykańska nie ukrywa, że celem tej kampanii jest przygotowanie nie opinii publicznej USA na ewentualność rozciągnięcia działań wojennych na terytorium neutralnej Kambodży.

W waszyngtońskich kołach dziennikarskich mówi się, że kiedy b. prezydent USA Eisenhower, zabierając niedawno głos w telewizji, domagał się inwazji na Kambodżę, to być może, uczynił to za wiedzą i aprobatą rządu USA.

Amerykańscy korespondenci donoszą z Sajgonu, że wojska specjalne USA „prowadzą już operacje w Laosie”. Dziennik „Washington Evening Star” pisał w niedzielę, że zalecenia Eisenhowera

R. Kennedy będzie kontrkandydatem Johnsona?

„Niezadowoleni demokraci” popierają McCarthy'ego

W niedzielę zakończyła się w Chicago konferencja tzw. „niezadowolonych demokracji”, w której udział wzięli przedstawiciele partii demokratycznej, sprzeciwiający się wietnamskiej polityce Johnsona.

Na zakończenie konferencji, 500 demokratów sponad 40 stanów USA, uchwaliło jednoznacznie poparcie dla senatora McCarthy'ego, który — jak wiadomo — ma zamiar wystąpić, jako kontrkandydat Johnsona w przyszłorocznych wyborach wstępnych. Na konferencji opracowano również plan skoordynowanej akcji, mającej na celu niedopuszczenie do tego, by Johnson został ponownie wybrany prezydentem.

Przewodniczący Partii Demokratycznej stanu Michigan, Zoltan Ferency oświadczył po zakończeniu konferencji, że będzie popierał McCarthy'ego tak długo, jak ten jest jedynym kontrkandydatem Johnsona. Agencja Reutersa odnotowuje w związku z tym pogłoski, według których o nominację partii demokratycznej ubiegają się może również senator Robert Kennedy, a kandydatura McCarthy'ego ma na celu zebrać przeciwników polityki Johnsona, których głosy zostałyby następnie przerzucone na Kennedy'ego. (PAP)

są odzwierciedleniem planów wojсковych kół Waszyngtonu.

PROTEST CHRL

Samoloty amerykańskie — donosi agencja Nowych Chin — zaatakowały 25 listopada chiński frachtowiec w północnowietnamskim porcie Hong-Gay, raniąc 8 członków załogi i uszkadzając statek.

Ogłoszony w związku z tym protest chińskiego MSZ stwierdza, że amerykańskie samoloty bombardowały i ostrzeliwały już nie raz chińskie statki na pełnym morzu lub na wietnamskich wodach terytorialnych.

Oświadczenie ostrzega, że naród chiński ma prawo do podjęcia wszelkich niezbędnych środków w celu zapewnienia bezpieczeństwa chińskim frachtowcom. (PAP)

Szkoci domagają się niepodległości

Szkocka Partia Narodowa, której popularność w ostatnim okresie znacznie wzrosła, wystosowała memorandum do ministrów spraw zagranicznych 27 krajów europejskich w sprawie przyznania Szkocii niepodległości.

Rzecznik partii zakomunikował, że w memorandum stwierdza się, że przyszłe niepodległe państwo szkockie nie czuoby się związane międzynarodowymi porozumieniami zawierającymi przez kolejne gabinety brytyjskie. (PAP)

Wokół kryzysu cypryjskiego

Grecja i Turcja zaakceptowały apel U Thanta

Sekretarz generalny ONZ, U Thant wystosował do rządów Turcji, Grecji i Cypru apel, w którym proponuje podjęcie przez siebie misji dobrych usług w celu rozwiązania kryzysu cypryjskiego.

W apelu swoim U Thant wzywa rządy Grecji i Turcji, aby położyły kres atmosferze napięcia i zagrożenia jaka istnieje między nimi i aby jak najszybciej podjęły kroki mające na celu wycofanie wojsk przewiezionych nielegalnie na Cypr. Z drugiej strony wzywa on rząd cypryjski, aby zgodził się na rozwiązanie Gwardii Narodowej pod kontrolą sił ONZ oraz aby przyznał tym siłom zasadniczą rolę w utrzymaniu porządku na Cyprze i ochronie wszystkich mieszkańców wyspy zarówno Cypryckich pochodzenia tureckiego, jak i greckiego.

W kilka godzin po wystosowaniu apelu przedstawiciele Grecji i Turcji w ONZ przekazali na ręce U Thanta pozytywne odpowiedzi swoich rządów. Pewną nerwowość wywołało opóźnianie się reakcji Cypru.

Uważa się jednak za rzecz pewną, że rząd cypryjski zaakceptuje apel U Thanta, zwłaszcza, że apel ten nie domaga się natychmiastowego rozwiązania cypryjskiej Gwardii Narodowej, czego obawiali się greccy mieszkańcy wyspy. Makarios — zdaniem Reutersa — ma zgadzać się na rozwiązanie gwardii, ale pod warunkiem, że sprawa ta zostanie rozważona później i to w ramach dyskusji nad całkowitą demilitaryzacją Cypru.

Jeśli chodzi o proponowane przez U Thanta zwiększenie uprawnień wojsk ONZ na wy-

Uroczystości „barbórkowe” w Wielkopolsce

Sztandar górników Kłodawy udekorowany odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”

Wielkopolscy górnicy nie tylko uroczystości obchodzili swoje doroczne święto. Na ogólnowojejewódzką akademię „barbórkową” do Konina, jak już o tym donosiliśmy, zjechały się również delegacje górnicze z Wapna, Kłodawy, Pili i Adamowa. Niezależnie od tego akademie z okazji Dnia Górnika odbyły się w Pile, Wapnie, Kłodawie i Turku.

W akademii „barbórkowej” kopalni Adamów uczestniczył sekretarz KW PZPR J. Gawrysiak. Gościem białych górników Kłodawy byli: wiceminister przemysłu chemicznego B. Taban, członek Egzekutywy KW PZPR i przewodniczący WKZZ — Z. Ceglowski, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — St. Cozaś, gospodarze powiatu kolskiego. Podczas uroczystości sztandar górników Kłodawy został udekorowany Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Otrzymało ją również kilku górników. Kilkunastu pracowników kopalni udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi, kilkudziesięciu otrzymało dyplomy uznania za długoletnią i sumienną pracę.

Kłodawscy górnicy mają powody do dumy i zadowolenia, gdyż na skutek przeprowadzonych kosztów ponad miliona złotych inwestycji, kopalnia soli stanie się w roku przyszłym obiektem największym w kraju i jednym z największych w Europie, produkując 600 tysięcy ton soli kamienną rocznie.

W uroczystości górniczego święta w Wapnie uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR Cz. Kończal, sekretarz Prezydium WRN E. Piosik i gospodarze powiatu wągrowieckiego, przedstawiciele Zjednoczenia, organizacji związkowych, a także delegacja górników kopalni soli potasowych z Bernburga w NRD. Biali górnicy Wapna przekroczyli plan trzech kwartałów i zamierzają do końca roku wyprodukować dodatkowo 6 tysięcy ton soli.

Podczas akademii 6 górników otrzymało odznaczenia państwowe, 19 zasłużonych jubilatów pamiątkowe medale, dyplomy i nagrody pieniężne. Dwie brygady górnicze wyróżniono mianem Brygad Pracy Socjalistycznej. (Pol.)

Wysokie odznaczenia dla spółdzielczyń

W poniedziałek, w przeddzień IV Krajowego Zjazdu Spółdzielczyń, w Sali Kolumnowej Sejmu odbyła się uroczystość wręczenia 25 działaczkom ruchu spółdzielczego odznaczeń nadanych im przez Radę Państwa za zasługi w pracy społecznej.

Aktu dekoracji dokonał zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymały: H. Barusiowa — dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej CZSP w Białej Podlaskiej, E. Blocher — prezes GS w Łosieniu (pow. Będziński), S. Gwoździło — wicedyrektor biura społeczno-samorządowego w centrali „Społem” ZSS, M. Lubańska — działaczka spółdzielczości mleczarskiej w Łęszynie (pow. Pruszków) i Z. Nowakowska — działaczka gminnej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu w pow. Nowy Tomyśl. Ponad to 9 spółdzielczym wręczono złote i 11 — srebrne krzyże zasługi. (PAP)

XVI Polski Zjazd Przeciwgruźliczy

Jutro, w Poznaniu w Sali Wielkiej Pałacu Kultury, nastąpi uroczyste otwarcie XVI Polskiego Zjazdu Przeciwgruźliczego, nad którym protektorat objął Minister Zdrowia i Opieki Społecznej dr Jerzy Sztachelski. Organizatorem Zjazdu jest Polskie Towarzystwo Ftyzjopneumologiczne. Obrady naukowe trwać będą 3 dni począwszy od czwartku. W tym czasie zostaną wygłoszone liczne referaty (około 200), a wśród nich trzy zasadnicze: „Podstawowe kierunki i perspektywy zwalczania gruźlicy w Polsce”, który wygłosił doc. Mieczysław Juchniewicz, kierownik Zakładu Organizacji Walki z Gruźlicą w Instytucie Gruźlicy w Warszawie; „Ocena czynności procesu gruźliczego” (prof. Marian Ziarski z Łodzi) oraz „Rak płuc ze szczególnym uwzględnieniem wczesnego rozpoznania i leczenia” (prof. Wit Rzepecki z Zakopanego). Wśród gości, którzy przybędą na Zjazd w liczbie około 900 osób, znajdują się sławni lekarze i naukowcy zasłużeni w dziedzinie badań nad gruźlicą i rakiem płuc oraz zwalczania tych chorób. Swój akces w Zjeździe zgłosili również znani specjaliści zagraniczni z NRD, ZSRR, Węgier, Francji, Anglii, NRF, Szwajcarii i innych krajów. Wśród naukowców i lekarzy licznie reprezentowany będzie także lekarski świat poznański. Poza zasadniczymi obradami odbędą się również posiedzenia w sekcjach specjalistycznych. (Il)

„Bądźmy zdrowi”

150 nagród przygotowano dla dzieci biorących udział w V tradycyjnym konkursie „Bądźmy zdrowi”, organizowanym przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzką Przeciwgruźliczą oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” z okazji „Dni Przeciwgruźliczych”. Każde dziecko, które nadesłane rysunek, weźmie udział w losowaniu takich m. in. zabawek, jakie widzimy na zdjęciu.



Przypominamy, że w konkursie rysunkowym mogą wziąć udział dzieci do lat 14 wykonując rysunki na następujący temat: „CHCĄC BYĆ ZDROWYM I SILNYM, MUSZĘ PRZESTRZEGAĆ ZASAD HIGIENY OSOBISTEJ I OTOCZENIA”. Termin nadsyłania rysunków mija 7 grudnia br. (decyduje data stempla pocztowego). Adres: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 pok. 59 z dopiskiem na kopercie: „Bądźmy zdrowi”.

Wiceminister Winiewicz o wynikach konferencji FAO w Rzymie

Kilka dni temu zakończyła się w Rzymie XIV konferencja FAO — Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa. Konferencji przewodniczył szef polskiej delegacji, wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz. Po powrocie z Rzymu J. Winiewicz udzielił przedstawicielowi PAP red. Barbarze Topczewskiej wywiadu na temat przebiegu i wyników konferencji FAO.

Jak możemy ocenić wyniki konferencji z polskiego punktu widzenia?

— Konferencje FAO odbywają się co dwa lata. Wynik tegorocznej można z naszego punktu widzenia ocenić pozytywnie. Ponowny wybór Polski na lata 1969—71 do rady FAO, najważniejszego organu tej organizacji, wybór przedstawiciela Polski do kilkuosobowego komitetu programowego, który określa główne kierunki merytorycznych prac FAO, a także wybór Polski do komitetu rybackiego — to niewątpliwie wyraz uznania jakim cieszy się na terenie FAO nasz kraj oraz jego polityka pokojowego rozwijania stosunków międzynarodowych i gospodarczych. Nie należy przy tym oczywiście zapominać, że szef delegacji polskiej został jednocześnie wybrany przewodniczącym konferencji FAO. A więc po raz pierwszy w historii organizacji tę ważną funkcję powierzono przedstawicielowi kraju socjalistycznego.

— A tematyka konferencji?

— Konferencja, pracując w 4 komisjach i na posiedzeniach plenarnych, przedyskutowała wiele b. konkretnych, technicznych i ekonomicznych problemów związanych z rozwojem rolnictwa, leśnictwa, przemysłu drzewnego i rybołówstwa oraz organizacją współpracy międzynarodowej w tych dziedzinach.

Trzeba jednak podkreślić, że te specjalistyczne dyskusje toczyły się na szerokim tle politycznym i społecznym; wiązano je z oceną realiów zarówno ogólnej sytuacji międzynarodowej, jak i z niepokojącymi zjawiskami dalszego, wyraźnego zaostrzenia się kryzysu żywnościowego na świecie; podkreślano przy tym pogłębienie się przepaści między bogactwem małej grupy rozwiniętych krajów kapitalistycznych i biedą społeczeństw tzw. krajów rozwijających się.

Dużo uwagi poświęcono opracowywaniu w ramach FAO wskaźnikowemu światowemu planowi rozwoju rolnictwa. Oczywiście w tym przedsięwzięciu z pewnością dostrzegamy wpływ naszego, socjalistycznego systemu planowania na dobór właściwych metod rozstrzygania podstawowych problemów gospodarczego rozwoju świata.

— Czy omawiano zagrożenie handlu zagranicznego?

— Oczywiście.

Co można jeszcze zanotować w zakresie dorobku polskiej delegacji?

— Delegacja nasza miała

W sobotę i niedzielę

43 katastrofy

W sobotę i niedzielę Komenda Główna MO zanotowała 43 poważniejsze wypadki drogowe, w których zginęło 11 osób, a 33 (w tym 2 dzieci) odniosły rany. Najwięcej wypadków spowodowali kierowcy samochodów osobowych (19) i piesi (18). W ciągu ostatnich dwóch dni na terenie kraju wybuchło 76 pożarów. Głównymi przyczynami ich powstania były wady w instalacjach elektrycznych oraz nieostrożność osób dorosłych i brak opieki nad dziećmi.

W ubiegłym tygodniu zanotowano 12 wypadków utonięć, które nastąpiły podczas ślizgania się na kruchym lodzie. Wśród ofiar było 8 dzieci. (PAP)

Pierwszy człowiek z „cudzym” sercem

Komunikat szpitala w Groote Schuur podaje, że Louis Washkansky, który w niedzielę otrzymał nowe serce przeszczone, czuje się dobrze. Chory odyszał przytomność. Jest on izolowany i przebywa pod stałą obserwacją lekarską. Prof. Barnard, kierownik ekipy chirurgicznej utrzymuje, że istnieje 80 procent prawdopodobieństwa przyjęcia się przeszczepu. W każdym razie, Washkansky jest pierwszym człowiekiem na świecie, który żyje dzięki „cudremu” sercu. Jego własne zostało wyjęte. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Tuczek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
5. XII. 1967 Nr 287 (7404)

Dalszy wzrost obrotów handlowych między Polską a Związkiem Radzieckim

Nasz kraj czołowym dostawcą maszyn na rynek ZSRR

W wyniku przeprowadzonych rokowań podpisany został w Moskwie 3 grudnia 1967 roku protokół o obrotach handlowych i płatnościach na rok 1968.

Zgodnie z protokołem obroty między Polską a Związkiem Radzieckim w roku 1968 wzrosną w porównaniu z kontyngentami na 1967 r. o około 14 proc.

Przekraczanie założonych umów wieloletniej jest między innymi krajami zjawiskiem tradycyjnym, wynikającym z obopólnych uzgodnień, zmierzających do włączenia do obrotów rezerwy, jakie ujawniają się w trakcie wykonywania wzajemnych zobowiązań. Obroty handlowe utrzymują w ten sposób dodatkowy impuls wzrostu, będący przejawem dążenia stron do przekraczania założeń umów wieloletnich i rocznych. Sprzyja temu oparta na pełnym zrozumieniu wzajemnych interesów braterska współpraca ekonomiczna naszych krajów.

W roku 1968 nastąpi dalszy wzrost importu radzieckich maszyn i urządzeń. Ważny jest przy tym korzystny dla nas układ strukturalny tych maszyn, gdyż import obejmuje po ważne dostawy z zakresu motoryzacji, ciągników, obrabiarzy, maszyn budowlanych, urządzeń dla przemysłu naftowego, maszyn i urządzeń do prac poszukiwawczych w zakresie ropy naftowej i gazu oraz innych maszyn, nie produkowanych w naszym kraju, a niezbędnych naszej gospodarce

dla wzmocnienia i rozbudowy potencjału produkcyjnego.

W szybkim tempie rosną dostawy polskich maszyn i urządzeń dla Związku Radzieckiego. W roku 1968 stanowią one około 57 proc. naszego eksportu do ZSRR i wzrosną w porównaniu do roku 1967 o około 13 proc. Stawia to Polskę na jednym z czołowych miejsc wśród dostawców maszyn i urządzeń na rynek radziecki. Dostawy te skoncentrowane na dużych seriach statków i taboru kolejowego obejmują też takie pozycje rozwojowe jak: kompletne zakłady dla przemysłu chemicznego i papirniczego, obrabiarki, maszyny i urządzenia dla hutnictwa, maszyny spożywcze, włókiennicze, urządzenia do produkcji ropy i inne. Na podkreślenie zasługuje rozszerzenie w roku 1968 dostaw maszyn rolniczych, samochodów izotermicznych i mikrobusów, urządzeń garażowych i części zamiennych do samochodów.

Radzieckie zamówienia na maszyny i urządzenia obejmują 53 proc. całego polskiego eksportu maszyn, co pozwala rozbudowywać w sposób efektywny nasz przemysł ciężki i maszynowy. Rosnący eksport polskich maszyn i innych wyrobów gotowych w coraz wyższym stopniu pokrywa wzrastający import surowców i maszyn z ZSRR, niezbędnych dla rozwoju naszego potencjału produkcyjnego i pełnego wykorzystania siły roboczej.

W komunikacie ogłoszonym po podpisaniu protokołu przytoczono zasadnicze grupy towarów surowcowych, których dostawy dla naszej gospodarki zapewnione są na 1968 rok. W zakresie tej grupy towarów wzrastają dostawy ropy naftowej — z 3,6 do 5,6 mln ton, gazu ziemnego, rudy żelaznej, surowców, wyrobów walcowanych, koncentratów apatytowych, celulozy, drewna użytkowego oraz innych surowców i artykułów chemicznych. Realizowane będą również dostawy metali kolorowych takich jak: aluminium, miedź, ołów oraz metali szlachetnych i rzadkich.

W roku 1968 kontynuowane będą również poważne dostawy zboża radzieckiego.

Towary rolno-spożywcze takie jak konserwy mięsne i rybne, śledzie, herbata oraz towary konsumpcyjno-przemysłowe

we dopełniają listę dostaw radzieckich.

Wysokie tempo wzrostu obrotów oraz zgodne z tendencjami rozwoju naszej gospodarki dostosowywanie struktury i asortymentu na przestrzeni ostatnich lat stwarza trwałą podstawę dalszego planowanego rozwoju współpracy gospodarczej, specjalizacji i kooperacji produkcji oraz kształtowania określonego podziału pracy między Polską a Związkiem Radzieckim. (PAP)

Już 7 mln. ton ropy przerobił płocki kombinat

W poniedziałek nad ranem Mazowieckie Zakłady Rafinerii i Petrochemiczne w Płocku przerobiły 7 — milionową tonę ropy naftowej — licząc od początku ich produkcyjnej działalności, czyli od 17 sierpnia 1964 r.

Od tego dnia kombinat dostarczył na rynek krajowy i na eksport kilka milionów ton produktów naftowych — benzyn, olejów napędowych i opałowych, asfaltów przemysłowych i drogowych, ksylenów (surowca dla włókien syntetycznych), siarki i gazu płynnego — ogólnej wartości ok. 15 mld zł.

W ten sposób wartość produkcji płockiego kombinatu przeszła dwukrotnie przekroczyła dotychczasowe koszty jego budowy. Spod 7,9 wydatkowanych mld zł ok. pół mld zł przeznaczono na rzecz miasta i na tzw. inwestycje towarzyszące. Z tych środków zbudowano np. ok. 4,6 tys. izb mieszkalnych, hotel „Petro-pol”, zespół szkół chemicznych, przedszkola, żłobek, obwodową przychodnię przemysłowej służby zdrowia i wiele innych obiektów socjalnych, komunalnych i kulturalnych. Dodajmy, że obecnie w kombinacie w stadium rozwoju technologicznego jest wielka wytwórnia fenolu i acetonu, a w przyszłym roku wejdą do eksploatacji dalsze obiekty petrochemiczne.

Przedsiębiorstwo Państwowe „Poszukiwania Naftowe” — Zakład Geologiczno-Wiertniczy w Jasle, który już w połowie listopada wykonał roczny plan wiercen, do końca roku odwierci dodatkowo 13 tys. metrów bież. otworów.

Od początku br. brygady Jasielskiego przedsiębiorstwa,

Nowa faza rozmów w sprawie: Anglia-EWG

Z Brukseli przybył w niedzielę do Londynu przewodniczący komisji Wspólnego Rynku, aby przeprowadzić tam rozmowy z przedstawicielami rządu londyńskiego na temat podania W. Brytanii o przyjęcie w poczet członków Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. W Brukseli uważa się to za nowy etap konsultacji zmierzających do rozpatrzenia podania brytyjskiego. W Londynie przewodniczącą komisji Jean Rey rozmawiał będzie m. in. z lordem Chalfontem wyznaczonym przez rząd Wilsona jako specjalny negocjator do spraw związanych z przystąpieniem W. Brytanii do EWG. (PAP)

Dyplomata Ribbentropa

Bońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało, że nowym ambasadorem Niemiec w Belgii będzie baron Reinhold von Ungern-Sternberg. Kandydat na ambasadora był długoletnim dyplomata Ribbentropa. W roku 1933 został on członkiem NSDAP. Ponadto należał do SA.

Problemy młodego państwa

„Prawda” o sytuacji w Ludowej Republice Południowego Jemenu

Korespondenci moskiewskiej „Prawdy” T. Kolesniczenko i O. Skalkin piszą z Adenu o problemach przed którymi stanęła nowopowstała Ludowa Republika Południowego Jemenu.

Radzieccy dziennikarze przywołują słowa prezydenta republiki Kahtana Asz-Szaabiego, który stwierdził: „Wyzwolenie kraju nie oznacza jeszcze zwycięstwa rewolucji, obecnie następuje jej drugi etap. Celem rewolucji jest pełna likwidacja pozostałości gospodarki kolonialnej i zbudowanie społeczeństwa na bazie socjalizmu naukowego”.

Wrogowie młodej republiki — piszą Kolesniczenko i Skalkin — nie zamierzają przerwać swojej działalności. Uważają oni, że problemy ekonomiczne dokonają tego, czego nie udało się dokonać przy pomocy broni. Zdając sobie sprawę ze złożoności problemów ekonomicznych, nowy rząd już obecnie podejmuje kroki prowadzące do stworzenia niezależnych podstaw rozwoju gospodarki. Chodzi tu głównie o przygotowywaną umowę ze ZRA, która będzie współpracować z zakładami przetwórstwa naftowego w Adenie. Przybyły tam już pierwszy tankowiec z egipską ropy. Planuje się też aktywizację portu w Adenie przez zwiększenie handlu zagranicznego i rozszerzenie stosunków gospodarczych z krajami socjalistycznymi.

W stolicy Konga Kinszasie, podano do wiadomości, że byli żandarmi katangijscy, którzy wraz z białymi najemnikami okupowali miasto Bukavu, a później zbiegli do sąsiedniego państwa Rwanda mają powrócić do Konga. Prezydent Konga, Mobutu, ogłosił dla nich amnestię. W związku z tym do Rwandy udała się specjalna misja komisji ad hoc Organizacji Jedności Afryki. W obozie Szangugu w Rwandzie przebywa 900 b. żandarmów katangijskich wraz z rodzinami. (PAP)

Festiwal Piosenki Żołnierskiej

Ministerstwo Kultury i Sztuki, Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, Komitet do Spraw Radia i Telewizji, Zarząd Główny Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych oraz instytucje wchodzące w skład Centralnej Komisji Kłopotów do Spraw Upowszechniania Kultury ogłosiły Ogólnopolski Festiwal Piosenki Żołnierskiej dla uczczenia 25-lecia naszego Odrodzonego Wojska Polskiego.

Festiwal ten ma na celu popularyzację piosenki żołnierskiej oraz pieśni o tematyce wojskowej w najszerszych kręgach społeczeństwa, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Trwa on do połowy lipca 1968 roku w dwóch grupach: w grupie chórów amatorskich i w grupie solistów amatorskich. Organizatorzy Festiwalu przewidzieli 27 utworów dla chórów męskich, 20 — dla chórów mieszanych, 13 — dla chórów żeńskich oraz 18 — dla solistów i małych zespołów.

Organizacyjne posiedzenie Wielkopolskiego Komitetu Organizacyjnego Festiwalu odbyło się wczoraj w Pałacu Kultury. Przewodniczącym wybrany został sekretarz WKZZ — J. Męczyński. Sekretariat którym kieruje J. Grossmann, mieści się w siedzibie Wielkopolskiego Związku Spiewaczego (ul. Fr. Ratajczaka 31). (P)

Udany występ „Szpaków” w Krotoszynie

W niedzielę w Krotoszynie koncertowały poznańskie „Szpaki” — taką nazwę przyjął bowiem ostatnio zespół kameralny poznański Chór Chłopięcego pod dyr. Wiesława Kiesera. Z satysfakcją możemy napisać, że 300 słuchaczy zgromadzonych na imprezie gorąco przyjmowało wszystkie utwory i zmuszał wykonawców do licznych bisów. Dobrze się stało, że program wykonywany z dużą precyzją i dynamiką obejmował utwory łatwo przyswajalne dla ucha, czego najlepszym dowodem jest wchodząca z koncertu młoda dziewczynka Cesarskiego Walca Jana Straussa. (JK)

Korespondencja z NRF

Poglądy, które budzą niepokój Bonn

Przewodniczący kuratorium „Niepodzielne Niemcy” Wilhelm Wolfgang Schuetz — w latach pięćdziesiątych doradca polityczny ministra do spraw ogólnoniemieckich — opowiadał memorandum postulujące zawarcie „między państwami” stosunków „między państwami” państwami niemieckimi. „Inny Schuetz” (w odróżnieniu od zachodnioburmistrzów burmistrzów o tym nazwisku) przekazał memorandum poufnie kanclerzowi Kiesingerowi, członkowi gabinetu bońskiego, przewodniczącemu frakcji parlamentarnych w Bundestagu i członkowi prezydium kuratorium „Niepodzielne Niemcy”.

Inicjatywa Schuetza została jednak starą zwyczajem przedwcześnie ujawniona przez tygodnik „Welt am Sonntag”, co wywołało w bońskich kołach politycznych ogromne zamieszanie i gwałtowne ataki na autora memorandum.

„Welt am Sonntag” informuje, że Schuetz domaga się w swoim memorandum „totalnej zmiany dotychczasowej polityki NRF w kwestii niemieckiej” i że stoi on na stanowisku, iż „rząd boński nie ma prawa do występowania w imieniu całych Niemiec”.

Schuetz zamierzał w oparciu o to 14-stronicowe memorandum — którego tekst dotąd nie opublikowano — wygłosić programowe przemówienie w Berlinie zachodnim na dorocznym kongresie kuratorium, zapowiadzianym na koniec bieżącego tygodnia.

Pod wpływem gwałtownych reakcji bońskich kołach politycznych, Związek Przesiedleńców i prasy konserwatywniejszej Schuetz, że memorandum było jego „prywatną inicjatywą” mającą na celu „wyłączenie wewnętrznej dyskusji” w łonie rządu i kuratorium i „nie było przeznaczone do publikacji”.

Wrażenie wywołane w bońskich kołach politycznych jest tym większe, że Schuetz jest przewodniczącym kuratorium, które powołane zostało do życia jako anty-NRDowska zimno-wojenna instytucja propagandowa ma

jąca na celu forsowanie bońskiej koncepcji zjednoczenia Niemiec.

CDU/CSU zareagowała na memorandum Schuetza gwałtownym atakiem. Społeczeństwo NRF, nie znające dotąd treści tego memorandum, dowiaduje się, jak bardzo jest ono złe i niebezpieczne.

Rzecznik CDU Rathke oświadczył, że należący do prezydium kuratorium przedstawiciele jego partii zdecydowanie to memorandum odrzuca.

Przewodniczący Bundestagu Gerstenmeier (CDU) oświadczył, że memorandum „stoi w jaskrawej sprzeczności” z polityką rządu i Bundestagu i zapowiedział, że będzie zwalczał koncepcje Schuetza wszelkimi siłami.

Przewodniczący grupy CSU w Bundestagu Sueklen oświadczył, że tezy Schuetza są „prerażające”.

Związek Przesiedleńców zarzucił Schuetzowi, iż występuje on „przeciwko konstytucji NRF, która nakłada na wszystkich obywateli obowiązek doprowadzenia do zjednoczenia Niemiec”. Związek przesiedleńców stoi na stanowisku, iż Schuetz nie może być nadal przewodniczącym kuratorium „Niepodzielne Niemcy” i domaga się jego ustąpienia.

Kierownictwo SPD zareagowało w sposób niebardziej stanowczy, zdając sobie sprawę, że memorandum znajduje sporo zwolenników wśród socjaldemokratycznej lewicy.

Minister spraw zagranicznych Brandt oświadczył, iż zna memorandum Schuetza, ale musi je „dokładnie zbadać” zanim zajmie stanowisko.

W imieniu opozycji FDP oświadczył wiceprzewodniczący Mischnek, że wolni demokraci „powinno nie zbadać propozycji Schuetza”. Popieł on „władze koła”, które przez niedyskrecję torpedują wszelkie nowe myśli i uniemożliwiają wewnętrzną dyskusję. „Jesteśmy przeciwko odwieraniu odważy tym, którzy występują z nowymi i niewygodnymi propozycjami, przez ich wykluczenie”.

INTERPRESS

Nadal w ślepych zaułku

W wyborach do Bundestagu jesienią 1965 roku socjaldemokracja zachodniemiecka uzyskała największą ilość głosów w swojej powojennej historii. Chadeja spod znaku rządzącej wówczas CDU/CSU znajdowała się w stanie chronicznego kryzysu i w pełnym odwrocie.

Miliony obywateli NRF, którzy oddali swoje głosy na SPD wierzyły, że socjaldemokracja zainicjuje nową politykę, inną niż ta, która była związana z nazwiskami Adenauera i Erharda.

Kiedy jesienią 1966 roku upadł gabinet Erharda, dla socjaldemokracji powstała realna możliwość utworzenia wspólnego rządu z FDP, podjęcie poważnej próby za inicjowania nowej linii politycznej; zamiast tego został utworzony rząd wielkiej koalicji: Kiesinger i Brandt, Strauss i Wehner zasiadli 1 grudnia 1966 roku w jednym gabinecie.

Co pozostało po roku z nadziei wyborców socjaldemokratycznych na nową politykę?

Roczny bilans rządów chadecko - socjaldemokratycznych pozwala odpowiedzieć na to pytanie jednoznacznie: nie.

Front: widzieć, ale nie uznać

Najbardziej reklamowanym punktem programu rządu Kiesingera była tzw. nowa polityka wschodnia. Dla każdego realnie myślącego polityka było i jest rzeczą oczywistą, że punkt tem wyjścia rzeczywistości nowej polityki Niemiec Zachodnich musi być uznanie status quo, powstałego w Europie w wyniku drugiej wojny światowej, przede wszystkim zaś powstałych w wyniku tej wojny

granic, zwłaszcza granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Jak wiadomo uznanie takie ze strony Bonn nie nastąpiło i po roku istnienia rządu wielkiej koalicji nic nie wskazuje na to, by miało nastąpić w przyszłości, w każdym razie tak długo, jak długo władza znajduje się w rękach obecnego rządu.

Cała „nowość”, jaką socjaldemokracja wprowadziła do dotychczasowej polityki Bonn w tym zakresie, to kręte sformułowania w rodzaju tego, jakiego użył niedawno Brandt: Trzeba dostrzegać nowe fakty po to, by je zmienić. Pan Brandt nie przypuszcza chyba, że ktokolwiek w Polsce i w ogóle w naszej części Europy da się zapać na lep tego rodzaju frazesów.

Uznanie NRD — „nie wchodzi w rachubę”

Także w ramach tzw. polityki ogólnoniemieckiej tzn. w stosunku NRF wobec NRD nie nastąpiło nic nowego. Kanclerz Kiesinger już w swojej pierwszej deklaracji rządowej oświadczył: „Także obecny rząd federalny uważa się za jedynie upoważniony do występowania w imieniu całego narodu niemieckiego”.

Pod koniec rocznych rządów wielkiej koalicji socjaldemokrata Brandt przemawiał w tym samym duchu: „Prawom międzynarodowe uznanie NRD nie wchodzi dla nas w rachubę”.

bę. Nie stanowi ono dla nas przedmiotu rokowań i rozmów.

Własna, socjaldemokratyczna nota w polityce wobec NRD polega na „gotowości do podjęcia kontaktów między władzami republiki federalnej, a władzami drugiej części Niemiec”.

Jak to pogodzić ze sobą: z jednej strony rozszerzenia do wyłącznej reprezentacji całego narodu niemieckiego, a z drugiej strony kontakty?

Po co kontakty z NRD, skoro o mawia się temu państwu niemieckiemu w ogóle prawa do egzystencji? Sprawa jest jasna: aby przy pomocy „odpowiednich” kontaktów podminowywać NRD od wewnątrz (tak, jak to się już działo przed zamknięciem granicy w Berlinie w 1961 roku, aby potem w odpowiedniej chwili pójść na całego).

W tym zwińszcza kontekście jasny staje się istotny, choć zamaskowany cel nowej polityki wschodniej. Chodziło o to, aby wbić klin między NRD a inne kraje socjalistyczne, aby doprowadzić do izolacji NRD. Liczono na to, że ministrowie socjaldemokratyczni będą nieśli w tej dziedzinie więcej szczęścia, niż skompromitowani politycy chadeccy. Także i te rachuby zawiodły.

W wyniku zawartych w bieżącym roku układów między NRD a Polską i innymi krajami socjalistycznymi solidarność państw Układu Warszawskiego uległa dalszemu wzmocnieniu, a bolskiej nowej polityce wschodniej, kryjącej za nowymi frazesami dawne cele, została postawiona tama.

Nadal przeciwko odprężeniu

Powszechnie wiadomo, że bolskie „zastrzeżenia” stanowią nadal główną przeszkodę w finalizacji układu o nierozpowszechnianiu broni atomowej. W istocie rzeczy rząd Kiesingera — Brandta — podobnie jak przedtem rządy Adenauera i Erharda — nie wykreślił się dążenia do uzyskania dostępu do broni atomowej, choć obecnie to swoje dążenie maskuje troską o uczestniczenie w pokoju wym wykorzystaniu energii atomowej.

Boński rewizjonizm i militarystyka stanowią nadal główną przeszkodę na drodze do stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa europejskiego.

Niemcy Zachodnie tak, jak i po przedtem, są najwzięjszym realizatorem globalnej strategii imperializmu amerykańskiego. W Wielkiej Brytanii, w Bliskim Wschodzie, w Afryce, w Grecji, wszędzie tam, gdzie imperializm amerykański roznieca ogniska wojny i niepokoju, tam wszędzie rząd boński staje wiernie u jego boku.

Roczny bilans polityki zagranicznej rządu wielkiej koalicji w Bonn w pełni potwierdza ocenę z jaką polityka ta w Polsce i w innych krajach socjalistycznych spotkała się już przed rokiem: nowe frazesy, nowa taktyka — dawne cele.

JÓZEF LUBOJAŃSKI

BHP bez schematów

Nie zdarzyło się jeszcze, w powojennej historii Huty „Batory” w Chorzowie, by zakład ten nie wykonał swoich zadań produkcyjnych. Godny to podkreślenia fakt m. in. dlatego, że cieszące się zasługą na sławę wyroby huty eksportowane są do wielu krajów kontynentów, a w Polsce zaspokajają potrzeby różnych gałęzi przemysłu (np. okrętowego, maszynowego, chemicznego, motoryzacyjnego, elektrotechnicznego itd. itd.) oraz górnictwa i petrochemii.

Na produkcyjne osiągnięcia blisko 11-tysięcznej załogi „Batory” składa się wiele czynników. Jednym z najważniejszych jest fakt, że w hucie skutecznie przeciwdziałano się powstawaniu wypadków przy pracy. Skutecznie — mimo takich niesprzyjających faktów, jak znaczne skomplikowanie procesu technologicznego i stosowanie w dość szerokim zakresie przestarzałych urządzeń.

Co roku przeznaczano się miliony nowych nakładów na poprawę bhp, opracowywanie instrukcji dotyczących każdego stanowiska pracy, przeprowadzanie badań lekarskich przez przychodnię — słowem to, co robi wiele innych zakładów pracy. Rzecz w tym, że „Batory” do tego się nie ogranicza.

Zdarzył się kiedyś w chorzowskiej hucie taki wypadek: Jeden z pracowników nocnej zmiany ułożył się do snu pod rurami przeznaczoneymi do dalszej obróbki. W rezultacie został pochwycony przez kleszcze suwnicy. Tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi skończyło się na potłuczeniu kilku żeber i ogólnym potłuczeniu.

Wypadek ten, któremu uległ długoletni pracownik huty, stanowi jaskrawą ilustrację tezy od dawna sformułowanej przez aktyw związkowy „Batory”. Tezy mówiącej, że jakkolwiek rzeczą podstawową jest przystosowanie pomieszczeń i urządzeń do wymogów bhp to jednak tego rodzaju działalność winna być połączona z odpowiednim wychowywaniem i szkoleniem pracowników. Zasada taka oczywiście nie ma nic wspólnego z rewelacją. Natomiast urzeczywistnienie owej zasady w „Batory” znacznie odbiega od utartego szablonu.

Oto przerwa śniadaniowa, z głosem nów płynnie skoczna melodia. Na

głę urywa się. Chwila ciszy. Później słychać kobiecy głos. To żona jednego z hutników. Przemawia w imieniu matek, żon, narzeczonych. Płyną proste słowa, od serca o trudnej pracy hutnika. Na zakończenie apel: bądźcie ostrożni!

Niejednemu z nas może się to wydać trochę śmieszne. Po głębszym zastanowieniu trzeba jednak tę opinię odrzucić. Chodzi przecież o Śląsk, gdzie — jak się wydaje — silniej niż w innych regionach utrzymuje się więź rodzinna. Zresztą pod każdą szerokością geograficzną nie brak pracowników, do których łatwiej trafić: „bądź ostrożny” płynące z ust matki lub dziewczyny, niż instruktaż udzielony przez zwierzchnika.

Już samo słowo instruktaż, podobnie zresztą jak „szkolenie” nigdy nie kojarzy się z atrakcją. Również w Hucie „Batory”. Potrafiono tam jednak w sposób atrakcyjny dążyć do celu, który w innych zakładach usiłuje się osiągnąć (niejednokrotnie bez zadowalających rezultatów) przez różne rodzaje seminariów i prelekcji.

Cel, o którym mowa, to wpajanie pracownikom zasad bhp. Rada Zakładowa przy współudziale ad-

ministracji huty zorganizowała na ten temat konkurs. Jego regulamin zawierał wiele cech sportowego współzawodnictwa. A więc drużyny (każda złożona z mistrza i 6 podległych mu pracowników), rozgrywki eliminacyjne, półfinałowe i finałowe oraz nagrody dla zwycięzców.

W sumie do zawodów stanęło ponad 7000 pracowników. Finały odbywały się w klubie hutniczym przy kawie i ciastkach. Zaproszono żony i narzeczone uczestników quizu. Na zakończenie odbyła się huczna zabawa.

Najważniejsze wydają się być jednak te poczynania, które zmierzają do nadania sprawie bhp odpowiedniej rangi, do uświadomienia wszystkim, że bhp jest równie ważne jak produkcja. Bo przecież są to zjawiska wzajemnie się warunkujące. Dlatego też w Hucie „Batory” obok przodowników pracy popularyzuje się także ludzi najbardziej zasłużonych dla poprawy warunków socjalnych i warunków pracy załogi.

Inny przykład. Jest współzawodnictwo pracy — stwierdzili aktywiści huty — niech będzie również współzawodnictwo w zakresie pod-

Dokończenie na str. 4
MICHAŁ ŁUCZAK



Kazimierz Sońnicki — „Rozwój pedagogiki społecznej na przełomie XIX i XX wieku”. PZWS, str. 312, zł. 28.

Adam Kotarbiński — „Rozwój urbanistyki i architektury polskiej w latach 1944–1964”. PWN, str. 416, zł. 37.

K. Kołakowski, C. Sawicz — „Poradnik ławnika w sprawach cywilnych”. WP, str. 194, zł. 18.

„Kraków” (przewodnik). WSiT, str. 162 + ilustracje, zł. 32.

„Słownik minimum niemiecko-polski i polsko-niemiecki”. WP, str. 599, zł. 25.

„29 opowiadań radzieckich”. Iskry, str. 378, zł. 20.

Władysław Broniewski — „Trojka i pieśń” (wiersze). Czyt., str. 66, zł. 15.

Wanda Zółkiewska — „Kwiaty cioci Anieli”. Czyt., str. 148, zł. 12.

Hans Christian Kirsch — „Testament Odysseusza”. WL, str. 218, zł. 25.

Janusz Osuchowski — „Prawo wzniesienia Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939. Wznowienie zagadnienia”. Książka i Wiedza, str. 568, zł. 45.

B. Kuźmiński — „Polskie nazwy na mapie świata”. Nasza Księgarnia, str. 152 (ilustr.), zł. 40.

Lucjan Turnau — „Nowoczesne metody opasu bydła”. PWRiL, str. 488, zł. 37.

Ryszard Pakula, Władysław Piórk — „Bolesław Supera — „Postęp techniczny w melioracjach wodnych”. PWRiL, str. 180, zł. 25.

Nuty na orkiestrę dętą: marsz „Moskwa” i wianuszek żołnierskich piosenek radzieckich CPARA, zł. 18.

Przepraszam, czy można...

Nie wstydzę się tego wyznać: pod pewnymi względami jestem tradycjonalistą. Lubię herbatę z samowara, małe kina (ach, gdzieżeś, Łoże!) oraz tramwaj z konduktorem. Wehikuły MPK z obsługą zawsze wydają mi się przyjemniejsze od milczących pudeł wozów z automatami. Ale przyznaję, że spece od miejskiego go transportu wydają mi się godni pochwały za konsekwencję działania i — odwagę. Przecież na przełomie powojennej, dotyczącym kryształowej uczciwości pasażerów i na przekór przejawom wandalizmu — wprowadzili daleko idące automatyzowanie obsługi. Ba, w krótkim stosunkowo czasie przedsięwzięcia transportu miejskiego stały się pionierami wprowadzania automatów do powszechnego użytku!

No bo na dobrą sprawę, poza tramwajem czy wnętrzem autobusu, z automatami nie spotykamy się na dworcach dużych miast — gdy kupujemy peronówkę lub podmiejski bilet, gdy chcemy skorzystać z podręcznego boks do przechowywania bagażu, lub trafimy do telefonicznej kabiny. Nie wiele tego a poza tym — zwróćcie uwagę — owe ułatwienia związane są z jedną tylko sferą naszego życia: komunikacją.

A, poza tym? Czasem spotykamy wagi osobowe. Poza tym jeszcze (na ogół bardzo niefortunnie rozmieszczone i dlatego nie spełniające swojej roli) automaty, sprzedające środki antykoncepcyjne. Bardzo, ale to bardzo rzadko — grające szafy (ile ich

mamy w Poznaniu — jedna, dwie?). I wreszcie „rewelacja” sezonu na 440 tysięcy poznaniaków 5 (!) automatów z wodą sodową. Aaa, byłbym przeoczył: godzi się wspomnieć, iż także ZOO zautomatyzowało po części sprzedaż biletów wstępu.

Ale to byłoby bodaj wszystko. Nie jest ten rejestr nazbyt imponujący. Nasuwa się wręcz wątpliwość, czy poczyniliśmy — myślę o liczbie automatów (pomijając komunikację) — jakiś wyraźniejszy krok naprzód, w zestawieniu z okresem

Mat automatom?

przedwojennym. Nie zgłębiłem co prawda osobiście w sposób wszechstronny tego problemu, jako że moje ówczesne zainteresowania automatami raczej koncentrowały się wokół tych z czekoladkami... Wszelako pomnę, iż te właśnie urządzenia spotkać było można nawet w najmniejszej wielkopolskiej mieścinie.

A przecież dzisiejsze czasy charakteryzuje ped do usprawniania wszelkich dziedzin życia, do przyspieszania tempa wielu codziennych czynności. Nowoczesne urządzenia wkroczyły do naszej gospodarki, tej przez duże „g” i do tej małej, domowej. Tylko życie zbiorowe, a więc sfera naszych działań, prosząca się o pilne i wszechstronne

usprawnienia — jakoś procesu automatyzowania czeka na próżno. A nawet można by (wciąż abstrahuje od komunikacji) mówić o pewnym regresie. Były bowiem już w Poznaniu, nie tak dawno, przy ulicy Fredry automaty szafkowe z drobnymi towarami — i zniknęły. W Katowicach pod boki „Supersamu” do dzisiaj podobne szafy straszą pułkami gablotami.

Więc — w dobie automatyzacji — odwrót od prostych jej form? W dobie, gdy słyszy się powszechny lament przedsiębiorstw handlowych na brak ludzi? Gdy płacze poczta, że nie ma kto sprzedawać znaczków? Gdy obywatele klą, że

brak bodźców — to jest żelazny trójkąt wymówek, którymi sferują przedsiębiorstwa handlowe, dowodząc, iż zautomatyzowane formy sprzedaży u nas „nie zdają egzaminu”. Wandalizm, rzeczywicie się pleni. Sporo na ten temat doświadczeń zebrali wspomniani już przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej, między innymi doświadczenia, jak walczyć o ograniczenie skutków działania wandalii. A poza tym — nic tak nie przeciwdziała skutecznie zainteresowaniu „psujów”, jak upowszechnienie frapujących ich urządzeń. Są też inne możliwości: na przykład wypełnianie lokali handlowych (Moskwa służy tu wzorami) wyłącznie automatami, pod nadzorem jednego jedynego człowieka...

Nieopłacalność i bodźce. Być może, że w obecnie obowiązującym systemie marz i stawek, z punktu widzenia kierownictwa sklepów, czy dyrekcji przedsiębiorstw handlowych, automatyzacja sprzedaży nie jest grą wartą świeczki.

Zastrzegłem się na wstępie, że je stem umiarkowanym tradycjonalistą. Nie twierdzę przeto, iż automaty rewolucjonizują nasz szanowny handel. Ale na pewno upowszechnienie urządzeń automatycznych w tej sferze życia, oszczędziłoby milionom obywateli sporo czasu i fadygi.

Handel całkiem otwarcie chce usunąć automatem mata. Czy jednak gra przebiega fair? I kto w końcu pozostaje na planszy w charakterze przegranej? Klient, który ponoć ma mieć rację.

PIOTR ŻYCKI

Autorka pisze następnie o roli wychowawczej nauczyciela w egzekwowaniu jednolitości ubiorów uczniów. Jej zdaniem część tych rodziców, których stać na ubieranie dzieci w drogą odzież zakrzyrzy nauczycieli, że są nienowocześni i rozpętają dyskusję na temat niepraktyczności mundurka. Wobec tego nauczycielka z Wrocławia proponuje:

„Nie czekajmy, tzn. zaapelujemy do Ministerstwa Oświaty, by anulowano zarządzenie o braku obowiązku noszenia mundurka i wydało nowe, dotyczące obowiązku noszenia mundurka szkolnego. Sądzę, że każdy dyrektor szkoły wsparty wysokim autorytetem Ministerstwa Oświaty, nie uchyli się od egzekwowania treści zarządzenia. Ministerstwo Oświaty winno powołać grono kompetentnych artystów-plastyków, polecić (szybko!) opracowanie praktycznych w barwie i kroju, modnych w kroju, codziennych i świątecznych mundurków szkolnych dla liceów ogólnokształcących (technika ten problemik, bo przecież nie problem! — już dawno rozwiązały) i zlecić produkcję którejś z wielkich firm odzieżowych, względnie znanym zakładom konfekcyjnym w każdym województwie.

Złożmy obowiązek podjęcia decyzji nie na barki nauczyciela, a na potężne ramiona Ministerstwa Oświaty”.

LEKTOR

BHP bez schematów

Dokończenie ze str. 3

noszenia poziomu bhp. Postanowienie zostało zrealizowane. Prowadzi się współzawodnictwo o tytuł najlepszego wydzielu pod względem bhp. Zwycięzcy (wyłaniany co kwartał) otrzymują proporzyczki, dyplomy, nagrody książkowe podczas uroczystego zebrania. Po nim następuje zwykle zabawa taneczna.

Na tym samym zebraniu omawia się wyniki współzawodnictwa pracy. Jeśli zdarzy się, że dwa wydzielu uzyskują równe wyniki — wygrywa ten, który ma większe osiągnięcia w dziedzinie bhp. I ten fakt jest realizacją zasady, że wyniki produkcyjne winny być tak samo poważnie traktowane jak rezultaty w poprawie warunków pracy.

Niektóre metody stosowane przez chorzowskich działaczy budzą zastrzeżenia. Wydają się być nieco sztuczne. Np. wszyscy członkowie brygad pracy socjalistycznej (5000 osób) podjęli zobowiązanie: będziemy pracować ze wzmożoną ostrożnością, tak, aby nie ulec wypadkowi. Wypada zauważyć, że to jest jeden z podstawowych obowiązków pracownika.

Przedstawione powyżej metody oraz szereg innych (rozwoj racjonalizacji o tematyce bhp, ankietyzacja, spotkania m. in. z lekarzem i prokuratorem) znajdują wyraz w statystyce wypadków. Liczba ich stale się zmniejsza. Np. w 3 kwartałach br. (mimo przyjęcia 290 nowych pracowników — w II i III kwartał) liczba wypadków zmniejszyła się o 20 procent w porównaniu do tego samego okresu 1966 roku.

Myślę, że niektóre chorzowskie doświadczenia warto są upowszechniać na gruncie wielkopolskim. Przyczyniłoby się to do poprawy warunków pracy załóg zakładów naszego regionu, do poprawy, której potrzebę tak silnie zaakcentowała Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, poświęcone sprawom polepszenia warunków pracy i warunków socjalnych załóg.

MICHAŁ ŁUCZAK

MUZYKA

Koncerty symfoniczny i młodzieżowy

Po wielkich emocjach Konkursu im. Wieniawskiego nasza publiczność jeszcze nie wróciła do równowagi. Dowodem — słaba frekwencja na minionym „piątku” Filharmonii. A więc nie potrafił przyciągnąć słuchaczy ani znany duet fortepianowy, ani francuski dyrygent. Może to i winne owe pustki na sali, że nad całym koncertem zawisła atmosfera monotonii i senności. Otwierająca wieczór Uwertura do „Wolnego strzelca” Webera „rozklejała się” rytmicznie, podana bez potrzebnego nerwu. Krakowski duet: J. Baster i J. Dolny przypomnieli „Koncert Es-dur na 2 fortepiany” Mozarta. Docenialiśmy precyzyjną zgranię się obojga artystów. Niestety, produkcji brakowało żywej ekspresji, wdzięku i barwności uderzenia. Zwłaszcza u Janiny Baster dawała się zauważyć matowość tonu i zbyt niska rezerwa emocjonalna. Znaczenie lepiej wypadły bisy czyli „Romans i Tarantella” Rachmaninowa, które trochę „rozgrzały” audytoryum.

Całą drugą część imprezy wypełnił 3-częściowy poemat „Morze” Debussy'ego, sztandarowy utwór impresjonizmu. Francuski kompozytor oczyma malarza — wizjonera dostrzegł poezję otaczającego pejzażu, wyrażając ją środkami niepowtarzalnymi — delikatnymi plamami harmonii, tworzącymi jakże wspaniałą kolorystykę brzmień. Paryski gość G. Devos odczuł tę muzykę subtelnie, chociaż gubił się często w szczegółach interpretacji. Suite o „Morzu” pamiętamy z różnych o wiele znakomitszych realizacji w Filharmonii Poznańskiej.

*

Na nie było jaki wyczyn zdobyło się Państwowe Liceum Muzyczne imienia Karłowicza. Otóż w ramach współpracy z Kolem Poznańskim Związku Kompozytorów Polskich zmontowano koncert symfoniczny, wyłączając siły uczniów. Wykonawcy: orkiestra i chór mieszany Sekcji Przyjaciół Muzyki Współczesnej przy Liceum Muzycznym. Program rozpoczął się od „Tryptyku” S. B. Poradowskiego (zreżna i udana stylizacja all'antique). Jeśli powyższy numer zezwalał na maksymalny popis kwintetu smyczkowego, z kolei „Musica” W. Kotorskiego eksponowała zespół instrumentów dętych. Kompozycja okazała się anemiczną w treści i formalnie bezkształtną. Jedyną jej zaletą jest zwięzłość. Za to sporo oklasków zebrali „Kontrowersje II” M. Makowskiego, chwilami zaskakujące odważą pomysły.

J. Astriab w „Dialogach” zaprezentował dojrzewające umiejętności twórcze. Ciekawie skonstruował poszczególne grupy instrumentów. Dał linię narastającą do logicznej kulminacji. Zainteresował liryzmem subtelnie rozwijającego się finału. Natomiast zdecydowanie rozczarował utwór Z. Guzowskiego nazwany szumnie „oratorium”. Są to raczej szkice — migawki filmowe, o charakterze ilustracyjnym (na chór, recytatora i orkiestrę). Omawiany wieczór w sumie jednak świadczył dobrze o ambicjach Liceum Muzycznego. Zrealizowany został piecizolowicie, w sensie wykonawczym. Młodzież oprócz podstawowego repertuaru wielkich klasyków i romantyków, winna przeciw zaznajomieniu się z tym, co przynosi współczesność. Tylko czy dawka eksperymentalizmu nie była tym razem już zbyt duża jak na wytrzymałość słuchaczy? Słowa uznania na pewno należą się prof. J. Utrechtowi, który przygotował i z zapalem poprowadził powyższy, trudny, awangardowy program.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Najlepsze biblioteki

Współzawodnictwo między bibliotekami o najwyższą aktywność podczas Wielkopolskiego Konkursu Czytelniczego zostało zakończone. Akcja ta obejmowała różne formy mające na celu przybliżenie czytelnika do najlepszych dzieł literatury radzieckiej i rosyjskiej z okazji 50-lecia Wielkiej Rewolucji. Między innymi zorganizowano przeszło 300 spotkań z uczestnikami Rewolucji i z tymi, którzy ostatnio zwiedzili Kraj Rad, 1072 pogadanki i prelekcje, 370 dyskusji, wiele wieczornic i zgadul. Biblioteki Związku kowe również włączyły się do tego współzawodnictwa, podniosły stan swoich księgozbiorów, liczbę czytelników i wy-póżyńców.

Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej — Fr. Łozowski w ub. niedziele po podsumowaniu wyników przedstawił listę zwycięzców — współzawodnictwa. Spośród powiatowych bibliotek na czoło wysunęła się biblioteka w Gnieźnie, na II miejsce — w Szamotułach, na III — w Koninie i Wągrowcu. Spośród miejskich (wydzielonych) pierwsze miejsce zajęła Biblioteka w Ostrowie, specjalnie zaś wyróżnienie przyznała Biblioteka w Kaliszu. W kategorii miasteczek kolejne miejsca zajęły biblioteki w Kleczewie (pow. Konin), w Skalmierzycach (pow. Ostrow), i we Wronkach; w kategorii bibliotek gromadzkich: Świętów (pow. Wolsztyn), Biedrowo (pow. Szamotuły), Kiszewo (pow. Gniezno) i 7 dalszych. Nagrodzono także najlepiej pracujące punkty biblioteczne, m. in. w Dubinie (pow. Rawicz), w Runowie (pow. Wągrowiec) i Zacharzewie (pow. Chodzież), Koła Przyjaciół Bibliotek (I miejsce — koło w Świętynie), Koła ZMW (I miejsce w Kiszewie).

Z okazji tej uroczystości podczas koncertu artystów scen poznańskich odbyła się zgadul-zgaduli, w której pierwsze równorzędne nagrody otrzymali: Marian Trachimowicz i Zenon Ptaszyński, trzecia — Kazimierz Goska i czwarta — Maria Kołodziejczyk. Jury przewodniczył red. Ryszard Danecki (p).

Telewizyjny program audycji szkolnych

WTOREK, 5. XII 1967 R. — GODZ. 10 — KLASA III: „CZYSTA BUZIA, CZYSTE RĘCE”.

Program inscenizowany. Porusza sprawę przestrzegania czystości osobistej (czyste ubranie, mycie rąk, zębów itp.). Czystość i schludność — jako wyraz kultury.

WTOREK, 5. XII 1967 R. — GODZ. 11 — KL. IV: „W NAJSTARSZEJ KOPALNI POLSKIE”.

Program zilustruje obiekt, który jest atrakcją dla turystów z Polski i z zagranicy ze względu na możliwość poznania historii kopalnictwa soli w ciągu 1000 lat. Wielką atrakcją stanowi jedyne w Polsce Muzeum Górnicze pod ziemią. Uczniowie zobaczą narzędzia, przy których pomocy dawniej wydobrano sól oraz sposoby wydobywania tego cennego surowca. Poznają także historię kopalni soli w Wieliczce i w Bochni.

WTOREK, 5. XII 1967 R. — GODZ. 11.55 — KLASA XI — JĘZYK POLSKI — STEFAN ŻEROMSKI: „UCIEKA MI PRZEPIOREK” Z CYKLU: „DZIEJE DRAMATU”.

Inscenizacja obejmująca będzie fragmenty II i III aktu sztuki. Komentarz zawierać będzie informacje o pierwszym przedstawieniu „PRZEPIOREK” (27 lutego 1925) i wykonawcach głównych ról: Juliuszu Osterwie i Stefanie Jaracz.

ŚRODA, 6. XII 1967 R. — GODZ. 11.55 — KLASA VIII — FIZYKA: „ELEKTROLIZA”.

W programie omówione będzie zjawisko przepływu prądu przez elektrolity oraz zastosowanie elektrolizy w technice.

CZWARTEK, 7. XII 1967 R. — GODZ. 9.55 — KLASA VIII — HISTORIA: „NARODZINY FASZYZMU I HITLERYZMU”.

Fragmenty ówczesnych kronik filmowych zobrazują młodzież skutki I Wojny Światowej, a także sytuację gospodarczą krajów europejskich ze szczególnym uwzględnieniem stanu gospodarczego Niemiec i Włoch. Na tym tle omówione będzie położenie ludności oraz silne tendencje lewicowe wśród społeczeństwa obu krajów, i obawa burżuazji przed rewolucją.

W części drugiej pokazane będzie powstanie i działalność par-

til faszystowskich, pierwsze zbrodnicze kroki nowej władzy — proces o podpalenie Reichstagu, zakładanie obozów koncentracyjnych dla komunistów i Żydów.

CZWARTEK, 7. XII 1967 R. — GODZ. 12.45 — KLASA X — JĘZYK POLSKI: „BYRON—GOETHE—PUSZKIN”.

Program prezentuje w bardzo ogólnym zarysie twórczość trzech wybitnych romantyków literatury europejskiej: Byrona — Goethego i Puszkina. Zaprezentujemy poezję twórców wielkiej literatury światowej, którzy odegrali ważną rolę w kształtowaniu się romantyzmu polskiego. Należy zwrócić szczególną uwagę przede wszystkim na związek Adama Mickiewicza z tymi poetami.

PIĄTEK, 8. XII 1967 R. — GODZ. 9.55 — KLASA LICEALNE: MAGAZYN AKTUALNOŚCI „PANORAMA”.

Magazyn przedstawi wiadomości o Polsce i Świecie Współczesnym.

PIĄTEK, 8. XII 1967 R. — GODZ. 11.55 — KLASA V — WYCHOWANIE FIZYCZNE: „CWICZENIA RZĘBIAKSKIE”.

Program poświęcony będzie zagadnieniom orientacji w przestrzeni i wypowiedzi plastycznej w różnych technikach przestrzennych. Niektóre zagadnienia kompozycji zilustrowane będą przez porównania nie szkolnych prac dzieci.

SOBOTA, 9. XII 1967 R. — GODZ. 10.55 — KLASA V — GEOGRAFIA: „DEPRESJE W EUROPIE”.

W programie — charakterystyczne dla Europy krajobrazy obszarów położonych poniżej poziomu morza — w Holandii i w Polsce na Żuławach.

SOBOTA, 9. XII 1967 R. — GODZ. 11.55 — KLASA VII — ZOOLOGIA: „ZNACZENIE OWADÓW W GOSPODARSTWIE”.

Program zwróci uwagę na charakterystykę owadów, na ich przeobrażenie i rolę w gospodarce człowieka i w gospodarce natury. Zapozna z najpospolitszymi u nas szkodnikami i różnymi sposobami ich zwalczania oraz z dobrymi i złymi stworzeniami walki chemicznej.

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Swarzędzu, ul. Wiankowa nr 3 — ogłasza PRZETARG OFERTOWY na:

— założenie instalacji c. o. w hali maszyn wg dokumentacji i kosztorysu znajdującego się w Spółdzielni;

— założenie instalacji siły i światła w hali maszyn wg posiadanej dokumentacji.

Termin wykonania ustala się do dnia 31. XII. 67 r. Bliższych informacji udzieli Dział Techniczny Spółdzielni.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 10 dni od daty ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta.

K9073

Spółdzielnia Pracy Metalowo-Drzewna „Zdobycz Robotnicza” w Drezdenku, ul. Poniatowskiego 11, telefon 27 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie wyrobów metalowych z materiału wykonawcy:

— Wkręty specjalne M-8, długość wkrętów 14 mm z łbem okrągłym, Ø 18 mm z nacięciem na wkrętach — szt. 170,000.

— Nakrętki specjalne M-6, okrągłe Ø 6 mm, wysokość h=8 mm z łbem kulistym z podstawą sześciokątną — szt. 30,000.

Dostawy: poz. 1 — od m-cy stycznia 1968 r. po ca 10-15 tys. szt. miesięcznie;

poz. 2 — od m-cy stycznia 1968 r. po ca 7-15 tys. szt. miesięcznie.

Właściwe terminy i ilości do uzgodnienia po odbyciu przetargu.

Do poz. 1-2 na prośbę telefoniczną lub pisemną prześlemy wzory.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz uprawnione zakłady prywatne.

Oferty z podaniem ceny za 1 sztukę wyrobu, warunków dostaw z oświadczeniem o zapoznaniu się z warunkami przetargu, należy składać w załakowanych kopertach z napisem „Przetarg na” (podać nazwę wyrobu) w Biurze Spółdzielni do dnia 11. XII. 1967 r. do godz. 15. Otwarcie kopert nastąpi komisyjnie w dniu 19. XII 1967 r. o godz. 9. kolejno wg podanych wyżej wyrobów w Biurze Spółdzielni w Drezdenku przy ul. Poniatowskiego 11.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K9392

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY

K9201

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ulica Kantaka 10

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Lednie pow. Sulechów ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na KAPITAŁNY REMONT 16 budynków mieszkalnych położonych w PGR Ledno i folwarku Głębok pow. Sulechów. Łączna wartość remontów 1.230.000,— zł.

Przedmiotem kapitalnego remontu będą roboty: dekarstwo, stolarka, ciesielskie, murarskie, elektryczne, wodno-kanal., c. o. oraz malarskie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty należy kierować pod adresem: PGR Ledno, poczta Trzebiechów, pow. Sulechów w terminie 7 dni od daty ogłoszenia przetargu.

W9536

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu przy ul. Śniadeckich 23 — przyjmuje do pracy zaraz:

— 2 KIEROWNIKÓW ROBÓT,

— PALACZY C. O.

— TECHNIKA do spraw centr. ogrzewania.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować do Sekcji Zatrudnienia — na pokój nr 101.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

K9176

PALACZA z uprawnieniami — poszukuje zaraz — Spółdzielnia Mieszkaniowa „Blok” Poznań, ul. S. Engla 30a.

120536

Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka nr 43 — przyjmują do pracy zaraz:

— INŻYNIERA, TECHNIKA lub MISTRZA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko kierownika budowy oraz kierownika sekcji materiałowej w Dziale Księgowości.

Zarobek wg układu zbiorowego metalowców. Zgłoszenia należy kierować do Działu Zatrudnienia i Płac w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka nr 43.

K9490

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudniają zaraz:

— KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO

— STARSZEGO EKONOMISTY

— STARSZEGO KSIĘGOWEGO KONTROLI WEW.

— NETRZNEJ

— ŚLUSARZY — OGÓLNYCH, MASZYNOWYCH,

NARZĘDZIOWYCH

— FREZERÓW.

Warunki pracy i płacy zostaną omówione na miejscu.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30, tel. 460-31, wewn. 146.

K9511

Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli przyjmują do pracy

ST. KSIĘGOWEGO KOSZTÓW na stanowisko z-cy kierownika sekcji,

ST. KSIĘGOWEGO i KSIĘGOWEGO materiałowego.

Wymagane wykształcenie wg obowiązującego taryfikatora placu MPC i praktyka w zawodzie.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. Dla osób zamieszkałych na stanowisku st. księgowych przedsiębiorstwo zapewnia pomoc finansową na utrzymanie mieszkania spółdzielczego.

W9530

Narodowy Bank Polski zatrudni MECHANIKÓW precyzyjnych ze znajomością napraw maszyn piszących i liczących do warsztatów napraw maszyn w Zielonej Górze, w Gorzowie i w Żaganiu.

Zgłoszenia prosimy kierować do Wydziału Kadr i Zatrudnienia Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego w Zielonej Górze, ul. Sikorskiego 8.

W9514

ZŁOTO SREBRO

NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ
W SKLEPACH

»Jubiler«

Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych.

K9315

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA” w Poznaniu — zatrudniają:

— KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO d/s INWESTYCJI — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne + praktyka.

— KIEROWNIKA DZIAŁU lub INŻYNIERA w dziale inwestycji — wymagane wykształcenie wyższe + praktyka.

Zgłoszenia przyjmuje Dz. Kadr Poznań, ul. Marcelińska 6.

K9391

Nałęczów towarzyskich — wyczuca Adela Szczerków na. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter.

116176

Norki pastel, licencjonowane, korzystnie sprzedawane, w terminie do 10 grudnia br. Ferma Zarodowa, Kornel Kapsa, Chodzież, Al. Brzóz 4, tel. 429.

266p

Piec cukierniczy gazowy, kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12127g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, polec. Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10.

100109

Wózki dziecięce, najnowsze modele polec. Szepalska, Czerw. Armii 6 (dawniej 70).

105536

Komplet mebli kuchennych, szafy, biurko i krzesła, bardzo tanio. Ul. Nowina 19, godz. 13-16.

123909

Wózki dziecięce, duży wybór polec. Wytwórnia — Poznań, Dzierżyńskiego 37 dawn. Półwiejska

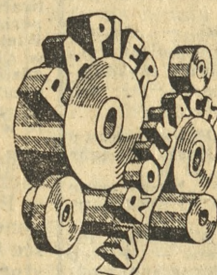
10758g

Wózki dziecięce bliźniacze, lalkowe, polec. Wytwórnia Chojnacki, Poznań, Chłopska 12.

11427g

Nutrie hodowlane standard sprzedam. Puszczyko wo, Klonowa 2.

11496g



RZEM. SPÓŁDZIELNIA ZAOP. I ZBYTU

„INTROLIGATORÓW”

w POZNANIU, ul. Żydowska 9

przyjmuje zlecenia na wykonanie z po-

wierzonego papieru w rolach:

► taśmy do maszyn biurowych

► taśmy do kas rejestrowych

► taśmy do aparatury kontrolnej

oraz na przecinanie i przewijanie na wszelkie mniejsze

wymiary rolek.

Zlecenia przyjmuje Dz. Handlowy Spółdzielni, tel. 598-20

K8520

Samochody

Moskiewe 408, Wartburg 353, Skody MB, Warszawa 204, Syreny 104, Renaulty 10 — zgłoszone do sprzedania Biuro Usługowe, Wrocław, Krakowska 132, tel. 421-44. 8957g

Kupię nowego Wartburga, ewentualnie zamienię na Zastawę z dopłatą. Tel. 523-49. 12299g

Wartburg, Skoda MB 1000 lub inny z PKO nowy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12372g

Zastawę lub Fiata w idealnym stanie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 10 dla 11700g.

Kupię samochód ciężarowy marki Star lub Skoda, może być po wypadku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11716g.

Sprzedam „Syrenę” typ 102, po przebiegu 40 tys. km. Poznań, ul. Łąkowa 15-m. 6a, po godz. 15.

Kupię Syrenę 102-103 lub Trabant Combi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11727g.

Fiata 1100 i motocykl BMW 500, sprzedam. Rataczaka 25 m. 6. 11728g

Kupię Zastawę lub inny samochód małodroczny. Oferty z ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11737g

Rękawiczki męskie, skórzane o kolorach brązowym i pomarańczowym, zgubione na narożniku Głogowskiej i Kniewskiej G. Znalazcę proszę o zwrot, tel. nr 476-31, między 16-17.

12568g

UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubioną pieczęć o następującej treści:

Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, Przedsiębiorstwo Państwowe, Oddział Rejonowy w Lesznie Dział Handlowy.

UNIEWAŻNIA SIĘ ZAGUBIONE REJESTRACJI

nr M2-27/65 z dn. 11. II. 65 r. na powie- lacz spirytusowy typu „Finez”, nr 2904, wystawione przez Pełn. Woj. Urzędu Kontroli Publikacji Prasy i Wiadomości w Lesznie dla PUPiK „Ruch” — Oddział Rejonowy w Lesznie.

W9370

LoKale

Mężczyzna wynajmie pokój w Kaliszu. Wiadomość: tel. 40-11, wewn. 004, od godz. 9-15.

254p

Przyjmę na pokój, nowe burociństwo, małżeństwo członków spółdzielni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12413g.

Kawalerkę wyłączone, stare budownictwo niewykorzystane, kupię lub wydzierżawię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12601g

Zguby

Rękawiczki męskie, skórzane o kolorach brązowym i pomarańczowym, zgubione na narożniku Głogowskiej i Kniewskiej G. Znalazcę proszę o zwrot, tel. nr 476-31, między 16-17.

12568g

Czy Murzyni zbojkotują Olimpiadę?

Grupa czołowych amerykańskich sportowców — Murzynów — podjęła jednoznacznie uchwałę w sprawie bojkotu zbliżających się Igrzysk Olimpijskich w Meksyku. Inicjatorem tej uchwały był 24-letni profesor socjologii Harry Edwards z uniwersytetu stanu w San Jose, który zwołał na niedzielę około 60 wybitnych sportowców murzyńskich w Los Angeles.

Edwards, który sam jest dyskobolem, uzasadnił tę decyzję dyskryminacją rasową Murzynów w Stanach Zjednoczonych. „Ten kraj nie jest dla nas — oświadczają dziennikarzom — więc dlaczego mamy się o ten kraj martwić?” Decyzja w sprawie bojkotu Olimpiady powzięta została przez sportowców murzyńskich z Zachodniego Wybrzeża USA, ponieważ jednak stanowią oni około 80 proc. wszystkich murzyńskich sportowców w Stanach Zjednoczonych, oczekuje się, że zostaną oni poparci także przez pozostałych zawodników.

Rzecznik amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego wyraził ubolewanie z powodu decyzji sportowców murzyńskich, jednakże przyznał, że od dawna już spodziewano się takiego bojkotu. Prasa amerykańska przypomina w związku z tym, że na ostatniej Olimpiadzie w Tokio 362-osobowa ekipa amerykańska liczyła 50 zawodników murzyńskich. Proporcja ta jednak przedstawiała się inaczej jeśli idzie o zwycięzców: z 126 medali zdobytych przez sportowców amerykańskich, 22 należało do Murzynów, wśród których znajdowali się złoci medalści, sprinterzy Bob Hayes i Henry Carr, w biegach przez płotki Haves Jones i pięściarz wagi ciężkiej Joe Frazier.

(APD)

Zwycięstwo Prosnego

W niedzielę w hali sportowej kaliskiego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku odbył się międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy drużynami kaliskiej „Prosnego” a lipskim „Lokomotivem”. Po nieudanych walkach, obfitujących w faule, zwycięstwo odnieśli pięściarze „Prosnego” 13:7.

(mat)

W halach i na stadionach

Chyba było to już ostatnie spotkanie piłkarskie, które w tym sezonie oglądaliśmy w Poznaniu. Lech rozegrał mecz towarzyski z drużyną Aktivist (NRD) w eksperymentalnym składzie. Gospodarze zagrali poniżej swojej zwykłej formy. Mecz przyniósł zwycięstwo jednastu Niemców 2:0 (0:0).

W wojewódzkich eliminacjach szermierczych do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego, który 17 i 18 bm. odbędzie się w Poznaniu, wzięło udział 70 zawodników i zawodniczek. We florezie kobiet pierwsze miejsce zdobyła M. Ma-

lecka z AZS, we florezie mężczyzn wygrał L. Kaczmarek z Warty, w szabli Grzonka (Warta) przed swym kolegą klubowym Tomczakiem, a w szpadzie triumfował L. Dotka z AZS.

Zapaśnicy Sulmierczyka rozegrali dwa mecze o mistrzostwo I ligi w stylu wolnym we Wrocławiu. Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem Lotnika 4,25:4, w drugim Sulmierczyk pokonał stołeczną Skrę 4,3:25 pkt.

Koszykarki zakończyły I rundę

Sobota i niedziela upłynęły pod znakiem mistrzowskich spotkań koszykarek. Koszykarki ekstraklasz miały przerwę w związku z występem reprezentacji Polski na międzynarodowym turnieju o Puchar Narodów, który odbył się w Paryżu. Zajęli oni tam II miejsce, przegrywając w decydującym spotkaniu z reprezentacją Francji 77:84.

Wśród poznańskich koszykarek najlepszy spisał się zespół Lecha, który zdobył 4 punkty, wygrywając z Polonią Warszawa i AZS-em Warszawa. Gorzej nieco powiodło się Olimpii i AZS-owi, które wygrały po jednym spotkaniu i po jednym przegrały. Mimo tych dwóch porażek sytuacja poznańskich drużyn jest dobra. Znajdują się one w górnej połowie tabeli, co niewątpliwie zapewni im do skonału start w II rundzie rozgrywek, która rozpocznie się 28 stycznia 1968.

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem ostatni w I-szej kolejce mecz pretendenta do mistrzostwa koszykarek LKS i Wisły (Kraków) zakończył się zwycięstwem LKS-u 71:69 (35:27). Pierwsze minuty spotkania były nerwowe. Koszykarki Wisły pierwsze doszły do głosu i prowadziły 11:6. Łódzianki zdołały wyrównać i wkrótce oparowały sytuację, prowadząc do przerwy różnicą 8 pkt. Po zmianie stron trzy najlepsze zawodniczki LKS-u Majda, Łuczyska i Sokół po pięciu osobistych zostają wyeliminowane z gry, niemniej jednak LKS przetrwał więcej inicjatyw i celniej strzelał. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny mistrza Polski LKS-u 71:69.

A oto wyniki przedostatniej i ostatniej kolejki spotkań I rundy Koszykarek:

AZS Kraków — Wisła 38:62	LKS — Korona 82:51
Spójnia Gd. — Silesia Wr. 73:56	Czarni Szcz. — Olimpia 50:83
Lech — Polonia 49:45	AZS Pozn. — AZS W-wa 44:50
AZS Kraków — Korona 35:60	LKS — Wisła 71:69
Spójnia Gd. — Olimpia 69:43	Czarni Szcz. — Silesia Wr. 47:92
Lech — AZS W-wa 45:43	AZS Pozn. — Polonia 61:48

Nowy system rozgrywek juniorów w boksie

Istniejący od kilku lat system drużynowych rozgrywek o Puchar Juniorów GKKFIT, zostanie w 1968 r. zmieniony. Postanowiono rozgrywać spotkania drużynowe w dwóch grupach wiekowych.

Tak więc o Puchar Juniorów GKKFIT walczyć będą w przyszłym roku zawodnicy urodzeni w latach 1951 i 1952, a o Puchar Młodzieżowy PKOl zawodnicy urodzeni w latach 1949 i 1950. (t)

Z bokserskich ringów

Dwukrotnie zmierzysy się, w meczach międzypaństwowych, reprezentacje bokserskie juniorów Polski i Węgier. Polacy wygrali oba spotkania rozegrane we Wrocławiu i Toruniu w stosunku 12:3. Oba mecze obfitowały w walki na dobrym poziomie.

Po niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi na czele tabeli znajduje się nadal Hutnik Nowa Huta, który wyprowadza stołeczną

Legię jedynie małymi punktami. Oto wyniki tych pojedynków: Wybrzeże — Zawisza 14:6, Polonia — Legia 6:14, Hutnik — LTS Gliw. 15:3, Gwardia W-wa — Gwardia Ł. 11:9, Carbo Gliw. — Gwardia Wr. 9:11, Stal St. Wola — BBTS 16:4.

W meczach II ligi w grupie „B” padły następujące wyniki: Avia Świdnik — Unia Oświęcim 12:8, Górnik Zagórze — Błękitni Kielce 8:12, Wisła Kraków — Gwardia

W Katowicach w międzynarodowym turnieju zapaśniczym w stylu klasycznym zwyciężyła drużyna NRD przed Bułgarią, CSRS, Unią Racibórz, Wisioką i Siłą Mysłowice.

Drużynowe mistrzostwo Polski juniorów w judo wywalczył Lotnik W-wa przed Gwardią Koszalin, Wybrzeżem Gdańsk i Gwardią W-wa.

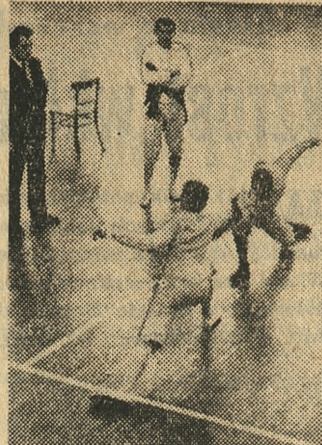
Podczas dwudniowych zawodów kadry olimpijskiej saneczkarzy najlepszą formę wykazał E. Fender zajmując pierwsze miejsce przed rewelacją imprezy — 18-letnim J. Krawczykiem, który zdystansował znanych saneczkarzy, m. in. Wojnarę.

Nasi młodzi hokeiści rozegrali z reprezentacją Francji dwa spotkania kwalifikacyjne o prawo startu w mistrzostwach Europy, które rozegrane zostaną w Finlandii. Oba mecze odbyły się w Reims. W pierwszym pojedynku Polacy rozgromili Francję 16:1, w drugim wynik był remisowy 6:6. Nasi młodzi reprezentanci znajdują się więc w finale mistrzostw Europy.

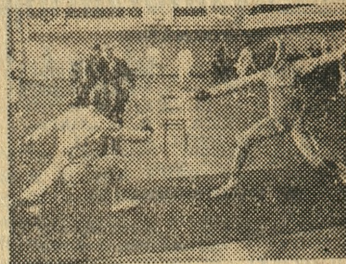
Na międzynarodowym turnieju w Moskwie Polacy przegrali z zespołem CSRS II 0:7. W tym samym stosunku drużyna SZRR w swym pełnym składzie wygrała z reprezentacją Kanady.

W Karl Marx-Stadt odbyło się spotkanie piłkarskie juniorów Polska — NRD. Był to mecz z cyklu eliminacji do turnieju UEFA. Wygrali gospodarze 3:0 i zakwalifikowali się do finału, który w przyszłym roku odbędzie się we Francji. Polacy w pierwszym meczu z NRD wygrali 3:2.

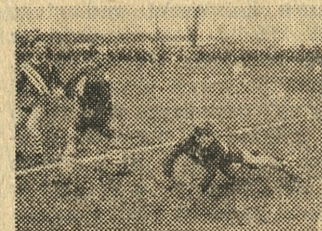
W Bazylei odbył się rewanżowy mecz o Puchar Europy w piłce ręcznej mężczyzn między zespołem wrocławskiego Śląska i ATV Bazylea. Mecz zakończył się wynikiem 25:25.



W naszym obiętywie



Nie powiodło się reprezentantom AZS-u w turnieju szablowym. Warcie utrzymali przodującą pozycję w tej broni. Akademików Brussego (z lewej) i Tylkowskiego mamy okazję oglądać w ujęciu naszego fotoreportera.



0:2 przegrali piłkarze Lecha z niemieckim zespołem Aktivist. Mimo, że goście nie reprezentowali zbyt wysokiej klasy gospodarze nie potrafili umieścić piłki w ich bramce. Na zdjęciu: jeden z nielicznych momentów pod bramką gości.

Reprezentant poznańskiego AZS-u L. Dotka zajął I miejsce w szpadzie i II we florezie na przeprowadzonych w niedzielę wojewódzkich eliminacjach szermierczy do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego. Na zdjęciu L. Dotka (po prawej) walczy ze Swobodą (AZS).



Fot. (4) — K. Przychodźki

SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA W OSTATNIM MIESIĄCU STAREGO ROKU KUPUJĄC SZCZĘŚLIWY LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ DO WYGRANIA: 8.500.000 ZŁ

ADRESY KOLEKTUR:

Kalisz, ul. Śródmiejska 25
Poznań, ul. Mielżyńskiego 14
Poznań, ul. Wrocławska 25a

K9479

Nieruchomości

Sprzedam parcelę w Poznaniu. Władomocni: Kofin, Dworcowa 6 m. 22.

243p

Sprzedam lub wydzierżawię 1 ha ziemi trzeciej klasy w całości lub na działki, 1 km od miasta Gniezna, przystanek autobusowy na miejscu. Zigmunt Strzyżewski Niecha nowo, pow. Gniezno.

220p

Kupię parcelę w Puszczy kórkowej, Puszczykowie lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 11755g

Matrymonialne

Starszy samotny z gotówką, posłubi samotną, do brze sytuowaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 11741g.

11741g

Sprzedam — wydzierżawię gospodarstwo 12 ha, Gniezno, ul. Młodzieży Polskiej 26 Edmund Zobel.

238p

Sprzedam pół willi w Poznaniu wolny pokój, działka — budynki gospodarcze, cena 80.000.—, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 11994g.

241p

Panna lat 24 z mieszkaniem w Poznaniu, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 11713g

11713g

Wdowa lat 45, posiadająca własny dom w mieście, pozna pana z dobrym charakterem (rzemieślnik mile widziany). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 11527g.

11527g

Panna lat 36, pozna odpowiedniego pana bez nałogów do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 11527g.

11527g

Panna lat 36, pozna odpowiedniego pana bez nałogów do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 11527g.

11527g

Ośrodek Usług Pedagogicznych Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu organizuje

w okresie od dnia 1. XI. 1967 r. — 31. V. 1968 r.
KURSY PRZYGOTOWAWCZE

do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie z zakresu matematyki, fizyki, chemii i języków obcych oraz
KURSY WYRÓWNIWANIA WIEDZY (zbiorowe korepetycje) z wyżej wymienionych przedmiotów dla uczniów szkół średnich i klas VIII szkół podstawowych.

Zapisy przyjmuje w środy i piątki (w godz. od 17—19). Sekretariat III Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kasprzaka, w Poznaniu, ulica Strzelecka 10, tel. 546-50.

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH ZNP w Poznaniu, ul. Różana 1/3, tel. 592-80 przyjmuje jeszcze dalsze zapisy na język angielski, francuski, niemiecki i rosyjski codziennie (oprócz soboty) w godzinach od 16—18.

K9502

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 informuje

wszystkich zainteresowanych kandydatów, że

OTWARCIE KURSU SPAWANIA GAZOWEGO

ODBĘDZIE SIĘ DNIA 6. 12. 1967 R. GODZ. 15

oraz

SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO

o godzinie 16.

K9497

DYREKCJA Powszechnego Domu TOWAROWEGO W POZNANIU



zawiadamia, że
w dniach od 4. 12. 1967 r.
do dnia 15. I. 1968 r.
prowadzona będzie
w stoisku na parterze
Powszechnego
Domu Towarowego
i Domu Dziecka

ATRAKCYJNA PREMIOWANA SPRZEDAŻ ZABAWEK

Polecamy bogaty asortyment zabawek.

DODATKOWA ATRAKCJA
DLA KUPUJĄCYCH
TO PREMIE W POSTACI BONÓW
TOWAROWYCH DO PDT.

Zapraszamy
i życzymy pomyślnych zakupów.
K9519

Dnia 2 grudnia 1967 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., w 47 roku swojego pracowitego życia, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, śp.

Aifons Krawczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczonej na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Gw. Ludowej 5/22
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

12634g

Dnia 4 grudnia 1967 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzonego Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64

Władysław Leżak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Chlebowa 1 m. 22.

12664g

Dnia 2 grudnia 1967 r. zmarł nagle w Poznaniu, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany Ojciec, śp.

Edmund Remblewski

odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 grudnia 1967 r. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie w Poznaniu.

W wielkim żalu zawiadamiają
ZONA, SYNOWIE I SYNOWE

12625g

Dnia 3 grudnia 1967 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzone Sakramentami św., nasza ukochana żona, mama, teściowa i babcia, w 78 roku życia, śp.

z STRANKOWSKICH

Marianna Konieczna

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 9.45 z domu żałoby w Mosinie, ul. Kolejowa 22

o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona
RODZINA

12650g

Dnia 3 grudnia 1967 r. odeszła od nas na zawsze, po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Katarzyna Strauchman

z domu KAMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu parafialnym Poznań — Winiary, ul. Piłkowska.

W ciężkim smutku pogrążeni
**MAŻ, CORKI, SYN, SYNOWA,
ZIĘCIOWIE I WNUKI**

Poznań, ul. Rejtana 1.

12611g

W dniu 1 grudnia 1967 roku zmarł

Tadeusz Leszczynski

dlugoletni pracownik Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu. W Zmarłym straciłmy bardzo dobrego i sumiennego pracownika.

PREZES
Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

RADA MIEJSCOWA
P. P. i Spół. przy Okr. Sądzie Ubezp. Społ. w Poznaniu
WSPÓŁPRACOWNICY

12619g

S. + p. Stanisław Handschuh

dyplomowany drogista

mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, po długiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 3 grudnia 1967 r., przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczonej.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA z DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 49 m. 2.

12629g

W dniu 3 grudnia 1967 r. zmarł

Władysław Leciński

nasz długoletni pracownik i b. zastępca dyrektora Wytworni, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia i innymi odznaczeniami.

W Zmarłym tracimy serdecznego przyjaciela, kolegę i współpracownika o rzadko spotykanych cechach charakteru.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7. XII. 67 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Zonie i Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy
POZNANSKIEJ WYTWÓRNI PROTEZ

K9600



POZNAN
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączący wszystkie działy sekretariatu redakcji 457-78, w godz. od 8-18: redaktor naczelny 457-78; zastępca red. naczelnego 457-18; sekretarz redakcji 448-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 457-18; dział miejski 459-39; redakcja nocna 450-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy nowego druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacja udzielana placówkami „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. A-7

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 287 (7404) 5 XII 1967

TEATRY

W POZNANU

POLSKI — g. 11 „Czerwone pantofelki”; NOWY — g. 19 „Mazepa”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „Gaspardone”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Teatrzyk Jędraka”.

W WOJEWÓDZTWIE

STRZAŁKOWO: „Kosmogonia”; PYZDRY: „Cudzoziemczyzna”; CHODZIEŻ: „Kłopoty czarodzieja”.

KINA

CHODZIEŻ: Ceramiki: „Juana Gallo”; Noteć: „Hokejser”; CZARNKÓW: „Kruk”; GNIEZNO: „Roda — ptak śmierci”; POLONIA: „Dziela Navarony”; GOŚCINIE: „Uwiedziona i porzucona”; „Hamida”; JAROCIN: „Gdy miłość przemija”; KALISZ: „Kosmos”; „Oferta matrymonialna”; „Polityka”; Oaza: „Monsieur”; Stylowe: „Wyrok w Norymberdze”; Kępno: „Niedziela w Nowym Jorku”; KŁODAWA: „Jak zdobyto dziki zachód”; KOŁO: „Wojna i pokój” (cz. I i II); KONIN: „Główny”; „Królowa stacji benzynowej”; „Kościół”; „Wez ją — jest moja”; „101 Dalmatyńczyków”; KROTOSZYN: „Dziela Navarony”; LESZNO: „Życie małżeńskie” (cz. I i II); MIEJSCOWO: „Ludzie w hotelu”; NOWY TOMYŚL: „Najpiękniejsza oszustwa świata”; OBORNIKI: „Czerwona pustynia”; „Yanco”; OSTROW: „Dziela Navarony”; OSTRESZEW: „Ludzie w hotelu”; PILA: „Kara”; „Powodzenia Charlie”; Iskra: „Kopciuszko w podróży”; Koral: „Testament Inkwizycji”; PLESZEŃ: „Przedział morderców”; RAWICZ: „Casanova 70”; SŁUPSK: „Mściciel w masce”; ŚREM: „Słoneczko”; ŚRODA: „Piękny Antonio”; „Nie przysyłaj mi kwiatów”; SZAMOTULY: „Olimpiada w Tokio”; TRZCIANKA: „Kwaidan czyli opowieści niesamowite”; TUREK: „Jutrzenka”; „Fatalny list”; Tur: „Czerwona”; WAGROWIEC: „Synowie magnatów” (cz. I i II); WOLSZTYN: „Człowiek, którego już nie ma”; WRZEŚNIA: „Car i generał”.

W POZNANU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Paryż — rzeźby klasyczne w Pałacu Luksemburskim”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15. Historii Ruch Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 9-15. Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-15. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15. Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.

WYSTAWY

Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek — Świat — Polityka” — g. 8-21. WOIT (St. Rynek 10) — „Obiektywem wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego i Kaukazu” — fotograficzny F. Sikorskiego — g. 9-13 (do 9. XII). Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — „Grody słowiańskie w Mecklenburgii” — g. 9-15. PTP (Paderewskiego 7) — „Mała fauna” — g. 10-19. SARP (St. Rynek 56) — „Twórczość prof. Romualda Gutta” — g. 10-15 (do 16. XII). Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10-18. Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15. Pałac Kultury (Hall Złoty) — „Wystawa Pracowni Historii Sztuki” — g. 10-18 (do 10. bm.).

RADIO

WTÓREK PROGRAM I: — FALA 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.49 Mówi Technika; 9 Dł. kl. VII „Błękitne światła”; 9.30 Mel. rozrywk.; 9.40 Dla przed-szkółki: „Mierzymy i liczymy”; 10 „Nim się książki ukażą” fragm. książki B. Nawrockiej pt. „Przed godziną”; 10.20 Konec. muz. klasycznej; 11.20 Konec. rozrywk.; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Na swojską nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. IV: „Obrazki z naszej przeszłości”; 13.20 Polska muz. baletowa; 14 „Nudziarze” opow.; 14.15 „Sportowe wieści na start”; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich „Gdynia — Radio”; 15.25 Utwory A. Skriabina gra J. Godziszewski; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konec. rozrywk.; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 Przegląd wydarzeń ekonom.; 19.30 Gra Ork. Smyczkowa Łódzkiej Rozgłośni PR: 20.31 „Małżeństwo”; 21.56 Muz. angielska; 22.10 Notatnik kulturalny; 22.20 Konec. życzeń; 23.15 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz”; 23.45 Muz. renesansu; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Po jedynkę piosenki; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.45 „Wyleż Janku spod okienka”; 9. Popularne transkrypcje orkie-

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AF 5, XII. 1967 Nr 287 (7403)

Po miesiącu oszczędzania

Wzrost wkładów w wielkopolskich SOP

W 151 wielkopolskich spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych dokonano podsumowania rezultatów tego rocznego miesiąca oszczędności. Są one na ogół pomyślne. Wkłady na książeczki oszczędnościowe wzrosły w październiku o prawie 27 mln. zł, osiągając łączną sumę 1 326 mln. zł (na początku bieżącego roku — 1 210 mln. zł).

Równocześnie w tym samym miesiącu zanotowano wzrost sum na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych (konta czekowe) z 291 do 312 mln. zł. Mimo, że wskutek krytykowania już przez „Głos” (nr 271) biurokratycznych ograniczeń liczba tych rachunków zmalała. To jest problem, którym zajmie się niewątpliwie zapowiadany na 7 grudnia br. wojewódzki zjazd delegatów SOP.

Wyrazem postępu są także do celowe książeczki budowlane SOP, których liczba w październiku podniosła się do 1 250. Warto przy tym zauważyć, iż „starzy” posiadacze tego rodzaju książeczek oszczędnościowych wykonali już w tym roku 39 obiektów, a 77 jest w trakcie budowy. Postęp polega na tym, że dzięki książeczkom docelowym, wznosząc budynki inwentarskie lub mieszkalne rolnicy nie potrzebują gromadzić materiałów budowlanych przez kilka lat, lecz otrzymują je hurtem, tuż przed rozpoczęciem zaplanowanej budowy.

Należy w tym miejscu odnotować, że najsłabsze wyniki we wszystkich formach oszczędności w październiku br. mają banki spółdzielcze w Jarocinie, Krotoszinie i Opalenicy, najlepsze natomiast okazały się pod tym względem SOP w Proboszczowicach, Rakoniewicach i Czarnkowie.

Do osiągnięcia zadowalających ogólnych wyników miesiąca oszczędności w wojewód-

twie poznańskim, przyczynił się w niemałym stopniu ogłoszony we wrześniu konkurs pod hasłem: „Dobry zwyczaj — w SOP oszczędzaj i pożyczaj”, polegający na premiowaniu książeczek oszczędnościowych, na których określone wkłady przetrzymane będą do końca stycznia 1968 roku. Na tenże konkurs zgłoszono bowiem w skali wojewódzkiej 40 660 książeczek, z ogólną sumą 12 milionów złotych wkładów zadeklarowanych do losowania premii pieniężnych.

Z powyższych liczb, zestawień i wskaźników można wysnuć wniosek, że wielkopolscy rolnicy należycie pojmują ideę oszczędzania, nie chowają pieniędzy w przysłowiowych pończochach, lecz przez składanie na oprocentowanych książeczkach pozwalają im krążyć w ogólnowojejewódzkim obrocie finansowym. Z tego korzystają mniej zasobni w gotówkę gospodarze, ciągnąc kredyty na intensyfikację swoich warsztatów produkcyjnych. Dysponując tak wysokimi wkładami oszczędnościowymi, SOP mogą prowadzić szeroką akcję kredytową i np. w okresie 10 miesięcy br. udzieliły ponad miliard złotych pożyczek krótko i średnioterminowych. Nie zdarzyło się w tym roku, by komuś odmówiono pomocy finansowej na cele produkcyjne, a nawet na tak zwane potrzeby konsumpcyjne.

W ten sposób liczni członkowie spółdzielni oszczędności-

nej Pani! PSS we wrześniu przy ul. Sądowej. Uroczystość połączone z zakończeniem konkursu „Żyjmy lepiej”. Zgadzaj-Zgadule konkursową zreczenie przeprowadził Dionizy Dzidziak, kierownik Powiatowego Domu Kultury. Przebieg jej był przeplatany artystycznym programem, wykonanym przez członków Spółdzielni Uczniowskiej Technikum Mleczarskiego. W Zgadzaj-Zgadule pierwsze miejsce przyznano Józefie Szymczakównie, drugie — Anieli Weinertównie, a trzecie — Marii Radzińskiej. (K. St.)

KONKURS ZDROWOTNY

SZAMOTULY. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zorganizowała konkurs pt. „Oświa ta zdrowotna w każdej klubo-kawiarni”. Wszystkie klubo-kawiarnie (37) powiatu szamotulskiego wezmą udział w ogłoszonym konkursie. (mr)

IMPREZY DK

PILA. Piłski Dom Kultury w bieżącym sezonie przeprowadził kilka imprez ogólnych, m. in. spotkanie z literatem R. Daneckim, szereg prelekcji z cyklu medycyny ogólnej oraz stosunków między ludzkich w świetle etyki i psychologii. Ponadto wprowadzono towarzyskie wieczorki taneczne (środki i niedziele); odbywały się muzyczne i literacko-muzyczne koncerty życzeń, konkursy poezji i zrecznościowe oraz zabawy towarzyskie. (cez)

Tamara Milaszka; 20.01 Gra Zespołu Wadima Sakuna; 20.10 Moja majkiewska sprawa — mówi red. Zb. Łakomski; 20.20 Wiersze śpiewane; 20.40 I — o sporcie rozmawia B. Tomaszewski i S. Wysocki; 21 „Niedziela będzie dla was”; 21.40 „Góral” — humoreska; 21.50 Opera — G. Bizeta „Polawieże pereł”; 22.07 Śpiewa Zespół Wokalny „The Platters”; 22.15 Grunt to rodzinka — magazyn; 22.35 Skicze hiszpańskie; 22.55 Liryki Federico Garcii Lory; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa Wanda Warska; 24 Wiadom. Radia ONZ.

TELEWIZJA

WTÓREK: 8.25 — „Echo” — film fab. prod. polskiej; 10-10.20 — Dla kl. III — „Czysta buzia, czyste ręce”; 11-11.20 — Dla kl. IV — „W najstarszej kopalni Polski”; 11.55 — Język Polski kl. XI — St. Zermoski „Uciełka mi Przypięcie”; 12.30-13.05 — Przypięcie. Rolnicze — „O czym mówiono na IX Plenum KC PZPR”; 15.15 — Przypięcie. Rolnicze — „O czym mówiono na IX Plenum KC PZPR”; 15.50 — Politechn. TV Matematyka II rok. „Funkcja zmiennej zespolonej”; cz. I: 16.25 — Politechn. TV Matematyka II rok. „Funkcja zmiennej zespolonej”; cz. II: 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów — „Fizyka na piątkę”; 17.30 — Dla młodych widzów — „Zapraszamy na wtorek

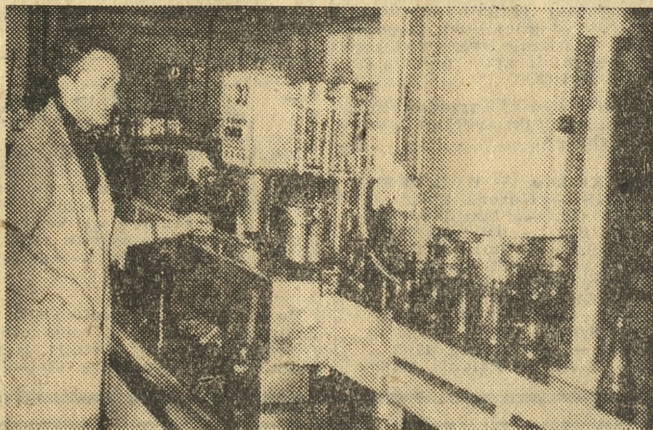
wo-pożyczkowych przyczyniają się pośrednio do podnoszenia produkcji rolnej w naszym województwie, a same banki spółdzielcze, dzięki dużym obrotom, mogą udoskonalać organizację pracy, usprawniać obsługę, zakładać dodatkowe punkty kasowe oraz informacyjne, modernizować pomieszczenia i nowocześnie je wyposażać, co z kolei ułatwia i przyspiesza załatwianie klientów.

Takie są efekty działalności SOP. Przekonali się o tym m. in. dziennikarze poznańscy podczas zorganizowanej w październiku lotnej konferencji prasowej. W ciągu jednego dnia odwiedziliśmy sześć banków ludowych SOP: w Czempińu, Śremie, Dolsku, Kórniku, Środzie i Kostrzynie.

Nie zawsze i nie wszędzie trzeba zaraz budować nowe obiekty za dziesiątki milionów złotych. Wystarczy nieraz trochę inwencji i dobrego smaku, by we wnętrzach starych budynków urządzić funkcjonalne miejsca pracy dla personelu bankowego i nadać lokalom estetyczny wystrój, co udowodniły kierownicy wspomnianych wyżej placówek SOP.

K. J.

Dla siebie i na eksport



Zakłady Przetwórstwa Owocowego Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej w Kaliszu, mieszczące się w nowo wybudowanych pomieszczeniach przy ul. Wrocławskiej, należą do produkujących tak pod względem osiągniętych wyników ekonomicznych jak też jakości produkowanego towaru. Nic więc dziwnego, że znaczna część przetworów owocowo-warzwnych, po zaspokojeniu miejscowego rynku, wędruje za granicę. Do najpoważniejszych nabywców kaliskich dżemów, ogórków, warzyw itp. należy Szwecja. Zakłady rozwijają się coraz pomyślniej. Podczas gdy tegoroczna produkcja przedstawiała wartość 30 milionów zł, to na przyszły rok zaplanowano niebagatelną kwotę 50 mln. zł! Na zdjęciu: jedno ze stanowisk pracy — rozlewkarka karuzelowa napełniająca butelki nektarem śliwkowym. (za)

Fot. — H. Kamza

Rozkład jazdy — dla kogo?

już niejednokrotnie można było spotkać na łamach prasy uwagi i interwencje co do samowolnych zmian dokonywanych przez kierowców autobusów PKS w obowiązującym rozkładzie jazdy. Przyspieszanie na poszczególnych odcinkach trasy, wcześniejsze w związku z tym mijanie przystanków pośrednich i następnie przedłużanie czasu postoju w większych miejscowościach stało się ostatnio nagminną choro-

bą Państwowej Komunikacji Samochodowej. I tak np. autobus wyjeżdżający z Łodzi do Turku w dniu 26 listopada o godz. 20.30 stał w Podębicach przeszło 20 min., zamiast rozkładowych 7 minut, a w Uniejowie — 10 minut za miast 3 minut.

O ile można usprawiedliwić opóźnienia wynikające z przyczyn nie zawinionych przez kierowcę, o tyle nie można pozwolić na lekceważenie pasażerów, zmuszonych do daremnego oczekiwania na autobus, który już kilka lub kilkanaście minut temu odjechał „w ślad dal”.

Dyrekcja Oddziału PKS w Turku powinna też zwrócić większą uwagę na punktualność odjazdu autobusów z miejscowego dworca. Jeżeli teraz opóźnienia sięgają pół godziny lub więcej, to co będzie w okresie prawdziwej zimy?

Troska Oddziału o stały rozwój sieci połączeń autobusowych jest doceniana przez społeczeństwo. Trzeba tylko zlikwidować te niedociągnięcia, których można uniknąć, jeżeli wzrośnie dyscyplina załogi.

Ani wspomniane wyżej zakłócenia w rozkładzie jazdy, ani „wyścigi” autobusów odwożących ludzi do pracy, ani liberalizm, z jakim pewna część kierowców i konduktorów traktuje popisy pasażerów w stanie nietrzeźwym, ani używanie „mocnych słów” w konfliktach nawet z rzeczywistymi przykrymi pasażerami — nie powinny się zdarzać w działalności tak powszechnie cenionej i zastrzeżonej przedsiębiorstwa. (w. g.)

W nagrodę za ofiarność

Przedszkole i bursa w Lesznie

Spółceństwo Leszna ma na swoim koncie niemałe osiągnięcia w świadczeniu na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów.

Mimo że tegoroczne zadania są znacznie wyższe — o prawie 100 tysięcy zł, zostały one zrealizowane na długo przed terminem, bo już 28 października br. Zebrano 1.376.000 zł. Do końca listopada wpłynęło jeszcze 145 tysięcy zł, grudzień ma przynieść dalsze 100 tysięcy zł. Tak więc zadania roczne przekroczone zostaną o blisko 250 tysięcy zł.

Najofiarniej na rzecz SFBSII świadczą załogi leszczyńskich fabryk, przedsiębiorstw i instytucji. Przekazały one 1 250 000 zł, przekraczając swój plan o 225 tysięcy zł. Równie dobrze spisuje się handel prywatny, który świadczenie swoje zrealizował z 40-procentową nadwyżką. W 100 procentach plan wykonało rzemiosło, wolne zawody i inni, z wyjątkiem rolników. Ci ostatni dopiero wpłacili 50 procent swoich świadczeń.

Na słowa uznania zasługuje również działwa i młodzież szkolna, która już tradycyjnie przekracza roczne zadania. Tym razem nadwyżka wyniosła 30 procent, zebrano ponad 13 tysięcy zł.

W zamian za ofiarność społeczeństwa, Leszno otrzymuje rokrocznie z SFBSII pewne do-

tacje na rozbudowę placówek oświatowych. W bieżącym roku z tych funduszy buduje się 4-oddziałowe przedszkole nr 8 przy ul. Jagiellońskiej, a w 1968 roku rozpocznie się roboty związane z budową internatu na 250 miejsc dla Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 przy ul. G. Narutowicza.

Nowe ministerstwo — podział zakładów

Jak już informowaliśmy, Sejm zatwierdził projekt wyodrębnienia z resortu przemysłu ciężkiego produkcji niektórych maszyn i urządzeń i podporządkowania jej nowemu Ministerstwu Przemysłu Maszynowego. W związku z tym następuje podział zakładów między obu ministerstwa. Na przykład spośród wielkopolskich zakładów, do nowego resortu przechodzą między innymi: „Wiepofama”, fabryki obrabiarek w Jarocinie i Pleszewie, Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, poznańska „Teletra” i wrzesińska „Tonsil”.

Nasze największe Zakłady „Cegielskiego”, ich filie w Śremie i Wągrowcu oraz „Pomet” nadal podlegają Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego. (pch)

Więcej sklepów w Ostrowskim

W handlu ostrowskim daje się zauważyć systematyczny — i to od kilku już lat — wzrost zakupów, dokonywanych w szczególności przez klientów ze wsi. Zjawisko to skłoniło handlowców do dalszych starań o poprawę zaopatrzenia placówek, a także do zwiększenia liczby zarówno sklepów, jak i magazynów hurtowych oraz lokali gastronomicznych.

W 1968 r. na terenie Ostrowskiego przybędzie 5 nowych sklepów w tym 3 preselekcyjne, które uruchomi pion CRS. Nowe sklepy otrzymają: Topola, Antonin, Raszków, Sobótka oraz Skalmierzycze. Ogółem powiat ostrowski dysponować będzie w roku przyszłym 256 sklepami.

Także o 5 punktów zwiększona zostanie sieć placówek sprzedaży drobno-detalicznej i w końcu 1968 r. Ostrowskie dysponować będzie już 100 tego rodzaju punktami.

Obecnie powiat ostrowski posiada 26 zakładów gastronomicznych. W 1968 r. przybędzie nowy lokal-bar w Gościszynie. Inwestorem jest GS Skalmierzycze. (mat)

Odpowiadamy

Leon Kaczmarek, Zbuzdewo. Radzimy napisać do Ministerstwa Zegluga, Departament Kadry i Szkolenia Zawodowego — Warszawa, ul. Świętokrzyska 12 (2775)

Piotr N., Przebędowo. Od Funduszu Zakładowego nie pobiera się podatku. (2787)

Stanisława Maćkowiak, Kościan. Radzimy napisać do Technikum Budowy Okrętów, Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Piłsudskiego 1/2. Sekretariat szkoły udzieli Pani wyczerpujących informacji. (2788)

Janusz z Konina. Wydział Zaozyczny Technikum Łączności mieści się w Poznaniu przy ul. Naramowickiej 4 (Teletechnika łącznościowa, eksploatacja poczta, radio, technika i telewizja). (2793)

Bartłomiej O., Leszno. Drzewa owocowe należy sadzić w takiej odległości od granicy sąsiada, aby nie osłaniały jego pola. Wówczas nie będzie waśni ani sporów. (2663)

Stała czytelniczka z leszczyńskiego. Pracownik — kobieta ma prawo do uzyskania emerytury o ile wykaże się przezpracowanym okresem przynajmniej 20 lat, a nadto ukończy 60 lat w czasie zatrudnienia względnie najdalej w ciągu 5 lat od ustania zatrudnienia. (2793)